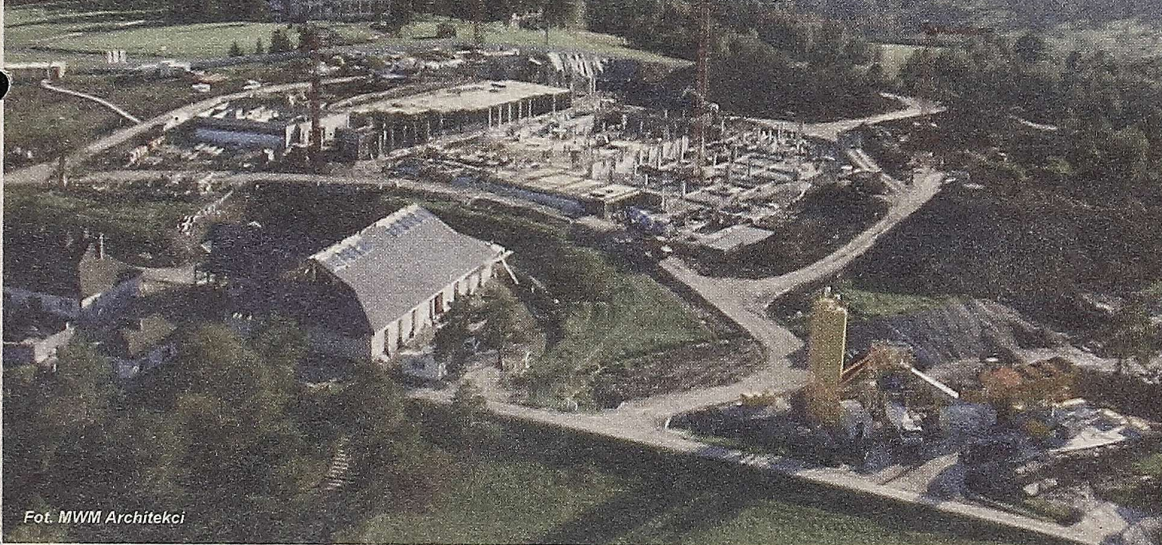


# GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADZKA

ROK XX 29.10. 2010 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

## RUSZYŁA BUDOWA NOWEGO „ARŁAMOWA”



Fot. MWM Architekci

W mosiężnej tubie umieszczono będące obecnie w obiegu monety i banknoty, aktualne gazety i akt erekcyjny. Przewodniczącą Rady Nadzorczej OW „Arłamów” Antoni Kubicki dołożył pendrive'a „jako symbol naszych czasów”. Prezydent Lecha Wałęsa, chcąc coś dać od siebie, zdjął z palca złoty sygnet z orłem, który otrzymał w darze na 30-lecie „Solidarności”. Burmistrz Henryk Sułtja dodał ustrzyckie monety i banknoty.

Od uroczystego wmurowania 9 października kamienia węgielnego i aktu erekcyjnego zaczęła się oficjalnie budowa „nowego” Arłamowa - Wschodnioeuropejskiego Centrum Kongresowo-Sportowego „Arłamów”.

Gościem honorowym był b. prezydent RP Lech Wałęsa, którego związek z Arłamowem są powszechnie znane. To właśnie tu przywódcą „Solidarności” w 1982 r. spędził

pół roku jako internowany. - Jest pan chyba pierwszym więźniem na świecie, który wmurowuje kamień węgielny pod rozbudowę swojego więzienia - powiedział do b. prezydenta RPA. Kubicki.

Akt erekcyjny - oprócz Lecha Wałęsy i Antoniego Kubickiego - podpisali główny projektant Wacław Matłoka z MWM Architekci i Zbigniew Serwański - prezes firmy „Resbex”, która jest głównym wykonawcą.

W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele parlamentu, władz państwowych i samorządowych z Polski i Ukrainy, służb mundurowych, różnych instytucji, a także projektantów i wykonawców.

Pod namiotem zebrani wysłuchali krótkiego wystąpienia prezesa OW „Arłamów” Piotra Korczaka, który omówił cele i zakres nowej inwestycji. Co zaś powstanie, wszyscy mogli zobaczyć na filmie z wizualizacją budowanych obiektów.

- Pomysł rozbudowy „Arłamowa” zrodził się ponad 5 lat temu - mówi P. Korczak. - Na początku to nie była taka skala, jaka jest teraz proponowana. Zakres z czasem się zmienił. Kształt zbliżony do obecnie zaplanowanego zrodził się w okresie uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w październiku 2006 r.

Na koncepcję rozbudowy „Arłamowa” ogłoszony został otwarty konkurs. Jednak wbrew oczekiwaniom organizatorów wpłynęły nań tylko dwie propozycje. - Komisja odrzuciła obie oferty konkursowe, bo nie spełniały wytycznych planu zagospodarowania - stwierdza prezes OW „Arłamów”. - W związku z tym zaprosiliśmy do współpracy kilka pracowni architektonicznych. Spośród nich wybraliśmy MWM Architekci sp. z o.o. z Rzeszowa.

MWM Architekci to jedno z największych biur architektonicznych w regionie. Ma na swoim koncie

m.in. projekty przebudowy rzeszowskiego rynku i zabytkowej kamienicy w Tarnowie, budowy osiedla „Wisłok” w Rzeszowie, elektrociepłowni „Rzeszów”, siedziby WORD w Tarnobrzegu, „Galerii Rzeszów” i centrum handlowego „Sanowa” w Przemyślu. Teraz będzie się mogło szcycić także tym, że wg jego pomysłu powstaje nowy „Arłamów”.

- Pozwolenie na budowę hotelu i elektrociepłowni uzyskaliśmy w 2009 r. Mamy niemal pełną dokumentację. Pozostał jeszcze do opracowania jedynie projekt wykonawczy hali sportowej - informuje P. Korczak. - Jeśli chodzi o wykonawstwo, zgłosiło się kilka poważnych firm, spośród których w marcu 2010 r. wyłoniony został generalny wykonawca.

Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowlane „Resbex” Sp. z o.o. z Przeworska.

c.d. na s. 8

Drzwi zewnętrzne

Wenecja  
Złoty Dąb  
1299 zł  
Montaż gratis\*

ABP  
PANELE DOCIEPLENIA

Ustrzyki Dln. (za kinem)  
ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

REKLAMA NUMERU

Wełna Knauf

Classic 044  
gr.15cm

10<sup>99</sup> zł/m<sup>2</sup>

LESKO

### Bicie po picie

Pięćdziesięcioletni leszczanin trafił do policyjnego aresztu. Podczas alkoholowej imprezy pobił kolegę za to, że nie chciał dać mu pieniędzy. Współbieszczadnicy, widząc, że może dojść do nieszczęścia...

str. 4

STUPOSIANY

### Do Polski przez San

- Z uwagi na poważny stan zdrowia natchmiast wezwano karetę pogotowia i chorego przetransportowano do szpitala w Ustrzykach Dolnych - informuje rzeczniczka Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej kpt. Elżbieta Piłkor. - W trakcie badań okazało się, że mężczyzna jest wycieńczony i skrajnie wyżebrany.

str. 5

BIESZCZADY

### Jedni w górę, inni w dół

W rankingu uwzględniono 268 miast powiatowych. W pięciu poprzednich rankingach Lesko było zdecydowanie wyżej od Ustrzyk D. W najnowszym nastąpiła zmiana kolejności. Lesko z nakładami w infrastrukturę techniczną 241 zł na 1 mieszkańca znalazło się na 184 pozycji.

str. 9

SOKOLE

### Wszystko przepadło

W 1962 r. postanowiono zbudować na Sanie w Solinie zapórę. W jakiś czas później do Sokola przybyło wojsko, aby pomagać przy karczowaniu drzew pod przyszły zalew. Dziś trudno dociec, kto był odpowiedzialny za dokonanie przenosin miejscowego cmentarza...

str. 14

RZESZÓW

### Złoty medal sprinterki

W dzień po lekkoatletach z gimnazjum - 29 września - do walki o tytuły najlepszych na Podkarpaciu stanęli najmłodszy adepci królowej sportu. W biegach, skokach i rzutach wystartowało na stadionie „Resovii” 235 zawodniczek i 231 zawodników z podstawówek.

str. 17

PODŁOGA PODBITKA SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU  
tel. 013 461 24 24

DANKROS

ŚWIERK SYBERYSKI  
SOSNA KARELSKA

WŁEWACJE  
NOWE PROFILE  
ZWIĘZKI

“PROFIL”  
Sanok, ul. Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY

Projektowanie i kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeń

NIERUCHOMOŚCI

KWAŚNIAK.net

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733  
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE  
WYCENA, KREDYTY

Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA  
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)  
0 508 153 375 0 508 153 376

## BIESZCZADZKI KAZIMIERZ IV

Podczas VIII Samorządowego Forum Kapitału i Finansów, które odbywało się 13-14 października w Warszawie, ogłoszono wyniki rankingu „Największych samorządowych inwestorów”. W czołówce tego prestiżowego rankingu „Wspólnoty” po raz czwarty znaleźli się powiat bieszczadzki.



Pracy starosty bieszczadzkiego przygląda się już czterech Kazimierzy Wielkich  
Fot. T. Szewczyk

O miejscu w rankingu decydują wydatki na rozwój infrastruktury technicznej w przeliczeniu na jednego mieszkańca, liczone jako średnia z ostatnich trzech lat. W najnowszym rankingu pod uwagę brano lata 2007-2009.

Warto dodać, że uwzględniane są tylko nakłady na rozwój infrastruktury technicznej w trzech działach: transport (głównie remonty i budowa dróg), gospodarka komunalna (m.in. sieci wodociągowe i kanalizacyjne, oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci) i gospodarka mieszkaniowa.

W warszawskim hotelu „Sofitel” podczas VIII Samorządowego Forum Kapitału i Finansów starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior odebrał statuetkę Kazimierza Wielkiego. Taką nagrodę tygodnik „Wspólnota” przyznaje gminom, powiatom, województwom i miastom, które zajmują miejsca w pierwszej trójce rankingu.

- To już czwarty Kazimierz Wielki dla naszego powiatu. Trzy lata temu byliśmy na trzecim miejscu. Później przez dwa lata wygrzywaliśmy. Tym razem znaleźliśmy się na drugim miejscu - mówi starosta bieszczadzki. - Ta nagroda to w dużej mierze zasługa pracowników starostwa oraz rady i zarządu powiatu. Nagrodzona została także nasza skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych (programy unijne, budżet państwa, wsparcie gmin i nadleśnictw).

Skuteczność w ściąganiu środków zewnętrznych to nie przechwałka. Powiat bieszczadzki otrzymał wyróżnienie za wykorzystanie środków z Unii Europejskiej w l. 2004-2009. Zajął pod tym względem piąte miejsce wśród 314 powiatów.

W ciągu czterech ostatnich lat wszystkie wydatki inwestycyjne powiatu bieszczadzkiego wyniosły powyżej 28 mln zł. Z tej kwoty ponad 23 mln zł są to pieniądze zewnętrzne.

Średnio w przeliczeniu na 1 mieszkańca w powiecie bieszczadzkim na inwestycje w infrastrukturę techniczną przeznaczano w l. 2007-2009 po 227 zł rocznie. Powiat ostrołęcki, który tym razem zwyciężył, miał ów wskaźnik o 19 zł wyższy.

- W rankingu brano pod uwagę nasze inwestycje w drogownictwie i ochronie zdrowia - stwierdza K. Gąsior. - Natomiast nie uwzględniano w nim oświaty. A w naszym powiecie na inwestycje oświatowe poszły w ostatnich 4 latach niemal pieniądze: ponad 4 mln zł.

Powiat leski w tegorocznym rankingu został sklasyfikowany na trzynastym miejscu. Wydatki na infrastrukturę techniczną w l. 2007-2009 w przeliczeniu 1 mieszkańca powiatu leskiego wyniosły 170 zł rocznie.

t. s.

## ŚCIEKI W SIECI

W Lutowiskach trwa budowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej. Po zakończeniu tej inwestycji problem zagospodarowania ścieków w tej miejscowości powinien przestać być problemem.

Biologiczno-mechaniczna oczyszczalnia, która jest budowana w Lutowiskach, będzie mieć przepustowość 120 m<sup>3</sup> na dobę. Jej uruchomienie pozwoli na likwidację dwóch istniejących oczyszczalni ścieków o przestarzałej technologii.

Równocześnie z budową oczyszczalni trwa budowa ok. 8 km sanitarnej sieci kanalizacyjnej z przyłączami. Dzięki temu skanalizowane zostaną m.in. Posada Górna i Posada Dolna - dwa spore przysiółki Lutowisk, które do tej pory nie miały w ogóle kanalizacji.

- Po oddaniu do eksploatacji nowej oczyszczalni i kanalizacji praktycznie wszystkie gospodarstwa, firmy i podmioty gospodar-



Budynek nowej oczyszczalni w Lutowiskach

Fot. T. Szewczyk

cze będą podłączone do komunalnej sieci i wszystkie ścieki trafią do oczyszczalni - mówi lutowski wójt Włodzimierz Podyma.

Budowa rozpoczęła się w wiosnę b.r. Wykonawcą jest „Prohanbud” z Uherzec Mineralnych z Firmą Handlową „Ela” z Jasła. Prace

mają być ukończone do 30 czerwca 2011 r.

Oczyszczalnia z kanalizacją będzie kosztować 3 mln 952 tys. zł brutto. Dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wyniesie 1 mln 620 tys. zł.

t. s.

## Z miesięcznym wyprzedzeniem

„Rozbudowa i przebudowa budynku istniejącego schroniska młodzieżowego - świetlicy wiejskiej o salę konferencyjną wraz z budową ogrodzenia i placu zabaw w miejscowości Górzanka”.

Taki tytuł miał projekt, który gmina Solina złożyła do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Ochrona i rozwój wsi”. Przeszedł on pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną i został zakwalifikowany do dofinansowania - 50% kosztów kwalifikowanych.

Wartość całego zadania wynosiła 638 tys. zł. Z PROW uzyskał dofinansowanie w wysokości 261 tys. zł.

Przetarg na wykonawstwo wygrała firma Usługi Ogólnobudowlane „Budmał” z Sanoka. Budowalcy zabrali się do roboty na wiosnę 2009 r. Prace - zgodnie z umową - miały być zakończone do 30 września 2010 r.

- Roboty skończyły się wcześniej. We wrześniu świetlica była czynna. A właściwie jeszcze wcze-



Fot. M. Wachta

śniej, bo już 29 sierpnia odbyły się w niej gminne dożynki i tego dnia oddano ją oficjalnie do użytku - mówi soliński wicewójt Mirosław Oliwko.

W ramach projektu dobudowano salę konferencyjną, wykonano

nowe elewacje, drogę dojazdową z parkingiem, chodniki, ogrodzenie i urządzono plac zabaw dla dzieci. Z budżetu gminy dołożono jeszcze ponad 16 tys. zł na zakup krzesel, stołów i wyposażenia kuchni.

h. t.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową do Politechniki Warszawskiej na V Kongres Obywatelski „Idea Polski XXI wieku”;
- Podkarpacki Urząd Wojewódzki do Łańcuta na spotkanie ministrów transportu i infrastruktury krajów re-

alizujących projekt drogi szybkiego ruchu Via Carpatia;

- Fundacja „Praca dla Niewidomych” do Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle na międzynarodową konferencję „Polacy a Ukraińcy - jak dbamy o wzrok?”;

- Starosta Bieszczadzki do uczestnictwa w powiatowym ćwiczeniu obronnym „Przygotowanie elementów Powiatowego i Gminnych Zespołów Zarządzania Kryzysowego oraz podległych ogniw ochronnych i gospodarczych do realizacji

zadań w sytuacjach kryzysowych”;

- Business Centre Club do siedziby BCC w Warszawie na prezentację IV raportu na temat wykorzystania funduszy unijnych;

- Ministerstwo Zdrowia i Polska Izba Ubezpieczeń do sali „Polonia” hotelu „Radisson” w Warszawie na konferencję „Rola i miejsce prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych w systemie ochrony zdrowia w Polsce”;

- Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego do Rzeszowa na II Targi Lokalnych Grup Działania;

- Chrzanowski Klub Fantastyki oraz Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Chrzanowie na II Chrzanowskie Dni Fantastyki;

- Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego do sali audytoryjnej im. Ł. Ciepłińskiego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie na konferencję podsumowującą wdrażanie w 2010 r. Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na l. 2007-2013;

- Papieskie Dzieła Misyjne i Biuro Prasowe Konferencji Episkopatu Polski do sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie na konferencję przed 84. Światowym Dniem Misyjnym.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

Łączymy się w smutku  
z Józefem, Pawłem, Marcinem i Ewelina  
po śmierci

**Żony i Mamy,  
a naszej drogiej koleżanki  
śp. Grażyny Podolak**

- dyrekcja i pracownicy  
SP ZOZ w Ustrzykach D.

Serdeczne podziękowania dyrekcji,  
koleżankom i kolegom z SP ZOZ w Ustrzykach  
Dolnych oraz wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatniej drodze

**śp. Grażyny Podolak**  
a także tym, którzy wspierali nas w tych  
trudnych chwilach,

składa  
mąż z dziećmi

# Zdażyć przed zimą

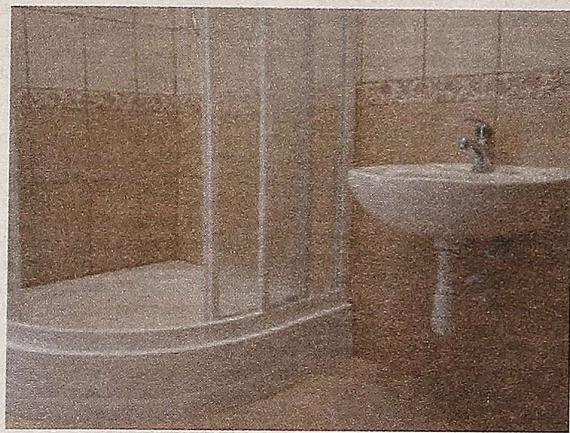
Do końca tego roku powinna być sfinalizowana modernizacja siedziby Gminnego Domu Kultury w Czarnej. Koszty tych prac są pokrywane z budżetu gminy i z pieniędzy pozyskanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.



Jeszcze przed zimą rozpoczną się remonty świetlic wiejskich w Michniowcu i Polanie  
Fot. G. Borys

Wartość przedsięwzięcia po przebiegu zamyka się w kwocie 923 tys. zł. Dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich ma wynieść 500 tys. zł. Pozostałe pieniądze zostaną wyłożone z budżetu gminy. Wykonawcą robót jest firma Biurosistem-Multiservis z Warszawy.

Obecnie zakończył się pierwszy etap zaplanowanych prac. Do budynku głównego dobudowano nową salę o przeznaczeniu kulturalno-oświatowym z odrębnym zapleczem technicznym. Salę tę wyposażono w elementy niezbędne do organizacji bezpiecznych zajęć dla dzieci. Na grzejnikach centralnego ogrzewania znajdują się osłony ochraniające przed bezpośrednim kontaktem z elementem grzejnym. Okna dodatkowo wyposażone są w tzw. szyby bezpieczne. Podłogę w sali wykonano z wykładziny z niepalnych materiałów. W łazience przy umywalce i brodziku zamontowane zostały mieszacze wody, które dostosowane są do potrzeb dzieci.



Nowa łazienka w Gminnym Domu Kultury w Czarnej jest dostosowana do potrzeb dzieci  
Fot. G. Borys

Wszystkie prace związane z modernizacją Gminnego Domu Kultury w Czarnej mają być – zgodnie z umową – zakończone do 31 grudnia b.r. Gmina Czarna złożyła do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wniosek, który dotyczy remontu świetlicy wiejskiej w Michniowcu i przebudowy świetlicy wiejskiej w Polanie.

– Chcieliśmy jeszcze w tym roku pozyskać pieniądze z Programu „Leader+” – mówi wójt Czarnej Marcin Rogacki. – Nasz projekt został najwyżej oceniony i na 99% powinien uzyskać dofinansowanie.

W świetlicy w Michniowcu zaplanowano docieplenie kominów, wymianę poszycia dachu, wymianę okien i drzwi, doprowadzenie wody, dobudowanie toalet, powiększenie sali głównej i remont pozostałych pomieszczeń.

Część wniosku dotycząca świetlicy w Polanie obejmuje wymianę podłogi, wymianę okien, centralne ogrzewanie i nowe toalety. Prace te stanowią pierwszy etap przebudowy tej placówki.

Ogólne koszty zaplanowanych prac wynoszą 302 tys. zł. Dofinansowanie z zewnątrz powinno wynieść 85% kosztów kwalifikowanych, czyli ok. 185 tys. zł. Obecnie kończą się procedury przetargowe, których celem jest wyłonienie wykonawcy.

– Chcemy jak najszybciej podpisać umowę z wykonawcą, żeby przed zimą zdażyć zrobić to, co jest do zrobienia na zewnątrz. W zimie mógłby spokojnie zajmować się robotami wewnątrz budynków – dodaje M. Rogacki.

# Zawóz z nową siecią

Mieszkańcy Zawozu już trzeci miesiąc mają wodę z nowej stacji uzdatniania wody. Do nowej sieci wodociągowej podłączono ponad 100 odbiorców.



Fot. Woda z nowej sieci nie powinna nikomu zaszkodzić, bo nowa stacja uzdatniania podczas uroczystego oddania do eksploatacji została poświęcona przez wołkowyjskiego proboszcza ks. Andrzeja Szkole  
Fot. J. Semczak

Budowa sieci wodociągowej o długości 6 km oraz stacji uzdatniania wody i dwóch zbiorników wyrównawczych o pojemności 50 m<sup>3</sup> każdy trwała 12 miesięcy.

Wyłonionym w przetargu wykonawcą tych prac było Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego i Melioracji „Hydromel” sp. z o.o. z Jarosławia.

– Myślę, że teraz zawozianie nawet przy długich okresach bez opadów nie będą już mieć żadnych kłopotów z wodą bieżącą – mówi soliński wójt Zbigniew Sawiński.

Investycja kosztowała 1 mln 300 tys. zł. Sfinansowano ją głównie z budżetu gminy, ale przy wkładzie finansowym i w robociznie mieszkańców Zawozu.

a. z.

# Najważniejsza jest zmiana postaw

W olszanieckiej gminie już trzeci rok realizowany jest program „Czas na aktywność w gminie Olszanica”. Korzystają z niego mieszkańcy gminy, którzy są bezrobotni i długotrwale korzystają z pomocy społecznej.



Sylwester Kamas z Pracowni Rozwoju Osobistego z Krakowa prowadzi zajęcia z doradztwa zawodowego  
Fot. T. Szewczyk

– Nasz projekt przez cały czas jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – mówi szefowa olszanieckiego GOPS-u Barbara Darasz. – W 2008 r. mieliśmy 88 tys. zł dofinansowania z wkładem własnym 10 tys. zł. W ub. r. dysponowaliśmy 13 tys. zł wkładu własnego i 112 tys. zł dofinansowania. W tym roku dofinansowanie wynosi prawie 90 tys. zł, a wkład własny 10 tys. zł.

W 2008 r. w projekcie brało udział 12 osób. Zorganizowano dla nich szkolenia w zawodzie spawacza

metodami mig i mag, kucharki-dietetyczki, glazurnika, malarza, murarza i palacza centralnego ogrzewania. Ponadto uczestnicy projektu korzystali z doradztwa zawodowego i otrzymali wsparcie finansowe. W 2009 r. z możliwości zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych skorzystało kolejnych 12 osób. Szkolenia zawodowe wiązały się z podobnymi profesjami jak w roku poprzednim. Oprócz tego zorganizowano szkolenia dla drwali-operatorów pilarek, operatorów koparek i kursy dla kierowców, umożliwiające zdobycie prawa jazdy kategorii

C. Wszyscy beneficjenci brali także udział w warsztatach psychologicznych.

– Główny cel naszego projektu to walka z wykluczeniem społecznym. Najważniejsza jest zmiana postawy z biernoj na aktywną – stwierdza B. Darasz. – Program jest potrzebny i skuteczny. Po pierwsze, wyraźnie aktywizuje te osoby i poprawia ich wiarę w siebie. Po drugie, spośród 24 osób, które uczestniczyły w naszym programie w latach 2008 i 2009, stałe zatrudnienie znalazło 13.

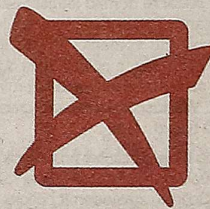
W tegorocznej edycji programu uczestniczy 10 osób. Korzystają one z doradztwa zawodowego i warsztatów psychologiczno-społecznych oraz szkoleń zawodowych. W toku szkoleń zawodowych zdobywają kwalifikacje: drwal-operator pilarki, kucharka-dietetyczka, masażysta leczniczy i obsługa kas fiskalnych. Część uczestników projektu, chcąc zwiększyć swoje szanse na rynku pracy, bierze udział w dwóch szkoleniach zawodowych.

– Jestem bardzo zadowolona z ich postawy – dodaje kierowniczka olszanieckiego GOPS-u. – Wszyscy traktują to bardzo poważnie, są obowiązkowi i starają się jak najczęściej skorzystać. Niektórzy uczestnicy tegorocznych zajęć już znaleźli sobie pracę.

W ramach projektu zatrudniony jest jeden pracownik socjalny, którego etat finansuje się z Europejskiego Funduszu Społecznego.

h. t.

# Wybory samorządowe 2010 Materiały wyborcze w „GB”



Niektóre komitety wyborcze już zgłosiły chęć opublikowania na łamach „Gazety Bieszczadzkiej” swoich materiałów wyborczych. Dlatego podajemy zasady, którymi będziemy się kierować przy ich przyjmowaniu do druku.

Prace składania zamówienia na publikację materiałów wyborczych, przygotowanych przez poszczególne komitety, będą mieć ich pełnomocnicy wyborczy. Zamówienie komitetów wyborczych powinno być potwierdzone przez ich pełnomocników finansowo. Druk swoich materiałów wyborczych mogą zamawiać także sami kandydaci.

Przeznaczone do publikacji materiały wyborcze przyjmujemy z opracowanymi przez poszczególne komitety projektami graficznymi. Materiały do druku należy przygotować w formatach: word (teksty), jpg (grafografie), corel (grafiki) i excel (wykresy).

Materiały wyborcze, które miałyby być opublikowane w „GB” nr 23 (termin wydawniczy: 12 listopada 2010 r.), należy dostarczyć do redakcji do 3 listopada 2010 r.

Wszystkie materiały wyborcze, których publikacja zostanie zlecona przez komitety wyborcze lub kandydatów, będą drukowane odpłatnie. Odpłatność będzie wynosić 0,5 zł za 1 cm<sup>2</sup> netto + 22% VAT.

Z serca płynące podziękowania dla ordynatora oddziału chirurgii dr Stanisława Skiby, dr Bogdana Łosickiego i dr Józefa Pyclicka oraz całego personelu za leczenie i opiekę – wdzięczna pacjentka Eugenia.





## KRONIKA POLICYJNA

\* Dyspozytor pogotowia ratunkowego w Lesku 5 października ok. godz. 20.20 powiadomił miejscową KPP, że wylewno doń zgłoszenie o kolizji w Orelcu. Ze zgłoszenia wynikało, że kierujący quadem mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Kiedy policjanci dojechali na miejsce, nie znaleźli tam ani quada, ani jego kierowcy.

\* W Wojtkowej 6 października policjanci ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP zatrzymali do kontroli jadącego pojazdem Piotra P. Alkomat wykazał w wydychanym przez niego powietrzu 0,58 promila alkoholu.

\* W Wojtkówce 6 października jadący samochodem „Suzuki” mieszkaniec Ropienki najechał na psa, który nagle wbiegł na jezdnię.

\* Późnym wieczorem 6 października na ul. Piłsudskiego w Lesku pod daewoo lanos, którym kierował turysta z Szydłowa, wbiegła sarna.

\* W Polanie 7 października kierujący fordem mieszkaniec Myczkowiec podczas wyprzedzania nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, który w tym czasie skręcał w lewo. Wskutek tego doszło do zderzenia forda z Citroenem, prowadzonym przez mieszkankę Polany.

\* Kierujący oplem astrą Krzysztof M. 7 października w Rudence wypadł z jezdni i wjechał do rowu. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,31 promila alkoholu.

\* Dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach D. zawiadomił miejscową KPP, że w nocy 8 października o godz. 3.30 otrzymał zgłoszenie o pożarze domu letniskowego w Polanie. Drewniany domek uległ całkowitemu spaleniu. Przewodną przyczyną pożaru była duża ilość sadzy w przewodzie kominowym. Wartość szkód oszacowano na 30 tys. zł.

\* Rano 9 października pracownik firmy budowlanej, prowadzącej roboty w Solinie, zawiadomił policję, że ktoś zerwał kłódkę zabezpieczającą wlew paliwa koparki i ukrał ok. 60 l oleju napędowego. Strata wynosi ok. 500 zł.

\* Na ul. Przemysłowej w Ustrzykach D. zatrzymano 9 października do kontroli drogowej nissana, którym kierował Grzegorz S. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,52 promila alkoholu.

\* Kierujący samochodem „Honda” Waldemar P. 9 października w Średniej Wsi na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z fordem, prowadzonym przez Lidie M.

\* Na ul. Stawowej w Lesku 9 października patrol ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli fiata 126 p, którym kierował Henryk O. W wydychanym przez kierowcę malucha powietrzu znajdowało się 2,33 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Glinnego 9 października zgłosił policji zagubienie dowodu osobistego i prawa jazdy. W trzy dni później policja została przez niego powiadomiona, że dokumenty się odnalazły.

\* KPP w Lesku 11 października została zawiadomiona przez miesz-

kańca Kalnicy, że z jego spychacza DT, który stał w Cisnej, jakiś złodziej ukrał akumulator i ok. 60 l oleju napędowego.

\* Na ul. Unii Brzeskiej w Lesku 12 października policjanci z miejscowej KPP zatrzymali do kontroli volkswagena, którym kierował Kazimierz C. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,48 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Krakowa 12 października zawiadomił ustrzycką KPP, że ktoś ukrał na szkodę Geofizyki Kraków akumulator żelowy, skrzynki FDU oraz kabel sejsmiczny. Wartość skradzionych przedmiotów oszacowano na 12 tys. zł. Kradzieży dokonano pomiędzy Ustrzykami Dolnymi a Rabem i w Telesnicy Oszarowej.

\* Policjanci z ustrzyckiej drogowki 13 października w Stańkowej zatrzymali do kontroli volkswagena golfa, którym kierował Leszek O. W wydychanym przez niego powietrzu było 2,85 promila alkoholu.

\* W Ustrzykach D. 14 października kierujący mercedesem mieszkaniec Ustrzyk D. nie zachował dostatecznej ostrożności podczas cofania i najechał na zaparkowane suzuki.

\* Na ul. Wiejskiej w Ustrzykach D. 14 października jadący samochodem BMW sanoczanin podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu oplotu, kierowanym przez mieszkańca Ustrzyk D., wskutek czego doszło do kolizji.

\* Na ul. Kolejowej w Ustrzykach D. 14 października doszło do uszkodzenia volkswagena golfa, będącego własnością mieszkańca Bandrowa. Uszkodzenie spowodował kierujący samochodem „Audi”, który

odjechał z miejsca kolizji. Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

\* Patrol ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 14 października w Ropience zatrzymał do kontroli jadącego motorowerem Tadeusza K. W wydychanym przez motorowerzystę powietrzu stwierdzono 0,56 promila alkoholu.

\* Mieszkaniec Gliwic 15 października poinformował policję, że z pokoju hotelowego w Solinie ktoś ukrał na jego szkodę kartę pamięci z aparatu fotograficznego i pieniądze (200 zł).

\* Dyżurny leskiej KPP 15 października został powiadomiony przez mieszkańca Łączek, że pracownicy firmy budowlanej, wykonujący prace ziemne na jego posesji, wywieźli ziemię i prawdopodobnie ją sprzedali.

\* Piotr Z., jadąc 16 października fiatem 126 p, stracił w Berezce panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu.

\* Kuracjusz z Kołobrzegu, przebywający w jednym z sanatoriów w Polańczyku, 16 października zgłosił policji, iż otrzymuje niepokojące esemesy. Ich nadawcą jest wielbiciel kuracjuszeki, którą kołobrzeżanin poznal podczas pobytu w sanatorium.

\* W Wojtkowej 16 października policjanci ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP zatrzymali do kontroli volkswagena passata prowadzonego przez Grzegorza O. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,67 promila alkoholu.

\* Na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. 17 października jadący samochodem „Volvo” mieszkaniec Ustjanowej nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego, w wyniku czego najechał na tył łady, kierowanej przez obywatela Ukrainy.

\* Mieszkańca Orelca 18 października powiadomiła KPP w Lesku, że najprawdopodobniej w okolicy leskiego rynku zgubiła dowód osobisty.

\* Pracownik ośrodka wypoczynkowego „Zamek” w Lesku zawiadomił 19 października miejscową KPP o ujawnieniu włamania do budynku stacji narciarskiej w Huzelach.

## Bicie po picciu

**Pięćdziesięciodwuletni leszczanin trafił do policyjnego aresztu. Podczas alkoholowej imprezy pobił kolegę za to, że nie chciał dać mu pieniędzy.**

Do pobicia doszło po południu 7 października w jednym z domów przy ul. Unii Brzeskiej - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Jak wynika z ustaleń naszych policjantów, kilka osób razem spożywało tam alkohol. W czasie imprezy 52-latek zaczął bić swego starszego o 6 lat kolegę, żądając od niego pieniędzy. Gdy biły po głowie mężczyzna upadł na ziemię, przeszedł mu kieszonka, a kiedy nic nie znalazł, dalej kopał leżącego.

Współbiedniacy, widząc, że może dojść do nieszczęścia, powiadomili o tym, co się dzieje policję. Sprawca pobicia przed przyjazdem policjantów opuścił mieszkanie, w którym doszło do zdarzenia. Policjanci po rozmowie z naocznyimi świadkami przeszukali teren miasta i zatrzymali sprawcę napoci. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,25 promila alkoholu. Napastnik trafił do policyjnego aresztu.

a. z.

**W Woli Górzeńskiej mąż oblał żonę benzyną i usiłował ją podpalić. Kobięcie udało się uciec. Od rozlanej i podpalonej przez 45-latkę benzyny zajął się dom.**

## Chciał podpalić żonę

- Jak ustalili policjanci, 45-letni mieszkaniec Woli Górzeńskiej 6 października ok. godz. 18.30 powiedział domownikom, że idzie naprawiać piłę motorową - relacjonuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Po chwili wrócił jednak z banką benzyny i zaczął grozić żonie podpaleniem. Gdy oblał benzyną jej odzież, kobieta uciekła. Wtedy mąż rozlał benzynę przed domem i podpalił ją. Ogień momentalnie zajął budynek mieszkalny, sięgając aż po krokiew dachu.

Pożar budynku spostrzegli sąsiedzi, którym z członkami rodziny podpalacza udało się ugasić ogień. Czterdziestopięcioletka obezwładnili synowie. Później został on zatrzymany przez policję. W organoźmie miał prawie 3 promile alkoholu. Decyzją Sądu Rejonowego w Lesku został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Sprawca pożaru już wcześniej był karany za znęcanie się nad rodziną. Wykonanie zasądzonej wówczas kary zostało zawieszona na okres próby.

a. z.

## Igranie z ogniem

**Mieszkaniec Sambora 5 października jechał z Ukrainy do Polski przez przejście graniczne w Krościenku. Mówił, że celem jego podróży jest Jarosław, gdzie zamierza kupić odzież używaną.**



Fot. OC Krościenko

Fiat ducato samborzanina został przez celników skierowany do kontroli szczegółowej. W aucie, napędzanym gazem, kontrolerzy ujawnili 570 paczek papierosów „LM” produkcji ukraińskiej.

Przemycane papierosy były ukryte w trzech butlach gazowych. - Butle zostały specjalnie skonstruowane - mówi jeden z krościeńskich celników. - Butla była podwójna. W dużej była umieszczona mała. Małą wypełniono papierosami, a w przestrzeni pomiędzy dużą i małą znajdował się gaz.

Kierowca, który był jednocześnie właścicielem auta, przyznał się do winy. Papierosy zarekwirowano. Samochód został zajęty do dalszego postępowania. Na poczet przyszłej kary od samborzanina za zgodą Prokuratury Rejonowej w Lesku pobrano 800 zł.

Kilka dni wcześniej - 24 września - celnicy krościeńscy wyjęli z samochodu „Gaz Gazela” 1740 paczek papierosów „Classic”. Były one ukryte w sześciu przerobionych do celów przemytniczych butlach gazowych. Pisaliśmy o tym szerzej w poprzedniej „GB”.

W trzy dni później w aucie, którym z Ukrainy przez przejście w Krościenku jechał mieszkaniec Lipinek, kontrolerzy znaleźli 128 paczek papierosów produkcji ukraińskiej. Były one schowane w butli gazowej.

Butla została przymocowana do podwozia volkswagena passata za pomocą zmyślnych zaczepów. Można je było zwolnić za pomocą przerobionego klucza do odkręcania kół i dwóch trzpieni. Dopiero zdemontowanie butli pozwalało wykryć otwór, który służył do wkładania i wyjmowania papierosów.

- Przemyt w butlach gazowych jest ostatnio dość często notowany na naszym przejściu - mówi celnik. - Jest to niebezpieczne nie tylko dla tych, którzy się do takich metod uciekają, ale także dla wszystkich, którzy korzystają z przejścia lub na nim pracują. Zastanawiamy się, czy próby takiego przemytu nie powinny być surowiej karane. Być może do kar za przemyt dojdą kary za sprowadzanie zagrożenia zdrowia i życia. W każdej chwili może dojść do nieszczęścia. To jest igranie z ogniem.

h. t.

## Utrata seata

**Mieszkaniec Przemysła 9 października wracał z Ukrainy do domu przez przejście graniczne w Krościenku. Pracował w naszych wschodnich sąsiadów jako elektryk.**



Fot. OC Krościenko

Seat toledo przemyslanina został skierowany do kontroli szczegółowej. Kontrolerzy wykryli, że pod podwoziem auta została dopasowana skrytka, do której można się było dostać po zdemontowaniu tylnego zderzaka. Zmieściło się w niej... 1056 paczek papierosów produkcji ukraińskiej, głównie „LM”.

Przemyski elektryk przyznał się do próby przemytu papierosów. Po sprawdzeniu jego dossier w bazie danych okazało się, że już był notowany za podobne wyczyny na innym przejściu.

- Tego podróznego czeka odpowiadanie przed sądem za popełnienie przestępstwa skarbowego - stwierdza krościeński celnik. - Seat ze względu na przerobki do celów przemytniczych został zatrzymany. Sąd zdecyduje, jakie będą dalsze losy tego auta.

a. z.

## Wpadło siedmiu Wietnamczyków



Fot. PSG Krościenko

Funkcjonariusze z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej 19 października zatrzymali siedmiu Wietnamczyków. Czterech z nich nielegalnie przekroczyło polską granicę państwową. Pozostali trzej udzielił im w tym pomocy i mieli ich przetransportować w głąb kraju.

- W wyniku czynności operacyjnych ustalono, że imigranci z Wietnamu, przekraczający granicę z Ukrainy do Polski, mają być przejęci przez swoich rodaków - mówi jeden z oficerów PSG Krościenko. - Ich

transport po stronie polskiej organizowało trzech Wietnamczyków, którzy jechali dwoma autami: hyundaiem santa fe i volkswagenem passatem. Hyundai, który już wcześniej był w naszym regionie niejako „na rozpoznaniu”, jechał z przodu i miał ostrzegać drugi samochód o ewentualnych zagrożeniach na trasie. Zabrani w okolicy Jałowego czterech nielegalni imigranci byli przewożeni w volkswagenie.

Z Bieszczad auta skierowały się w stronę Rzeszowa. Obydwa samochody i siedmiu Wietnamczyków

zatrzymano w pobliżu Babicy. W akcji brali udział pogranicznicy z PSG w Ustrzykach G., Stuposianach, Czarnej G., Krościenku, Wojtkowej i Sanku oraz z Wydziału Operacyjno-Sledczego BIOSG w Przemyslu.

- Czterej nielegalni imigranci to mężczyźni w wieku od 18 do 40 lat. Po zatrzymaniu mówili, że z Wietnamu do Rosji dostali się samolotami. Z Rosji na Ukrainę przewieziono ich samochodami. Z Ukrainy do Polski przodali się przez „zieloną granicę” pieszo - opowiada oficer PSG Krościenko. - W trakcie wyjaśnień nielegalni imigranci powiedzieli, że krajem docelowym ich wyprawy była Polska. Tutaj zamierzali podjąć pracę zarobkową, aby w pierwszym rzędzie pokryć koszty przetrzutu z Wietnamu do Polski.

Z informacji jednego z nich wynika, że dostanie się z Wietnamu do Polski miało kosztować każdego ponad 6 tys. dolarów amerykańskich. Połowę tej sumy wpłacili organizatorom przetrzutu przed wyjazdem, a drugą połowę mieli pokryć ze swoich zarobków w Polsce.

Po kilku dniach czterech nielegalni imigranci zostali w ramach umowy readmisyjnej przekazani stronie ukraińskiej. W sprawie trzech pozostałych prowadzone są czynności procesowe.

a. z.

## Hat-trick krościeńskich pograniczników

Na przejściu w Krościenku 10 października podjechał do odprawy „na wyjazd” z Polski na Ukrainę samochód Mercedes Benz 410 D. Wiózł on na lawecie fiata dublo. Obydwa auta miały czeskie tablice rejestracyjne.



Zatrzymane przez krościeńskich pograniczników BMW do „kawał auta”

Fot. PSG Krościenko

Podczas odprawy granicznej cały zestaw został poddany kontroli. W jej trakcie kontroler zwrócił uwagę, że numer identyfikacyjny VIN mercedesa nie odpowiada modelowi auta. Samochód był modelem nowszym od tego, który był wskazany w jego VIN-ie.

- Na tej podstawie stwierdziliśmy, że prawdopodobnie doszło do przerobienia pół numerowych VIN - mówi jeden z oficerów PSG w Krościenku. - Być może przebito numery albo je wspawano z innego auta, żeby dopasować VIN pojazdu do dokumentów.

Wyjaśnieniem tej sprawy zajmuje się KPP w Ustrzykach D., do której dyspozycji przekazano zatrzymany pojazd (wartości ok. 15 tys. zł) wraz z kierowcą. Dwa tygodnie wcześniej - 25 września - funkcjonariusze PSG w Krościenku zatrzymali przy próbie wyjazdu z Polski na Ukrainę mercedesa sprintera wartości ok. 49 tys. zł. Również w czasie kontroli samochodu funkcjonariusz ustalił, że najprawdopodobniej przerobiono w nim pole numerowe VIN. Oprócz tego tabliczka znamionowa auta odbiegała od obowiązujących wzorów.

Tego samego dnia krościeńscy pogranicznicy dokonali zatrzymania BMW X5, którego szacunkowa wartość rynkowa wynosi 220 tys. zł.

- Autem tym jechał 35-letni obywatel Ukrainy. Mówił, że zostało kupione na Ukrainie dla firmy jego ojca - informuje oficer PSG w Krościenku. - Zatrzymaliśmy je na podstawie wpisu w Systemie Informatycznym Schengen, który wskazuje, że samochód został utracony w kraju UE w wyniku czynu niezgodnego z prawem.

Po sporządzeniu przez funkcjonariuszy SG dokumentacji procesowej obydwu samochodów i podróżujących nimi mężczyzn przekazano do dyspozycji KPP w Ustrzykach D.

Najprawdopodobniej właściciele tych aut będą musieli się pogodzić z ich utratą. Oba samochody bowiem - jak informuje rzeczniczka BIOSG kpt. Elżbieta Pikor - figurowały w bazach danych SIS jako kradzione: jeden w Niemczech, a drugi w Czechach.

- Od początku roku - stwierdza kpt. E. Pikor - w przejściach granicznych Bieszczadzkiego Oddziału SG zatrzymano już ponad 110 pojazdów, do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pochodzą z przestępstwa. Ich wartość oszacowano na ponad 6 milionów zł.

h. t.

## Przez San do Polski

Nad ranem 18 października funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Stuposianach w czasie patrolu wzdłuż granicy natknęli się na wijące się z bólu mężczyźnę. Z jego słów wynikało, iż jest Ukraińcem, który do Polski przedostał się nielegalnie, pokonując wpiaw San.



Fot. T. Szewczyk

- Z uwagi na poważny stan zdrowia natychmiast wezwano karetkę pogotowia i chorego przetransportowano do szpitala w Ustrzykach Dol-

nych - informuje rzeczniczka Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej kpt. Elżbieta Pikor. - W trakcie badań okazało się, że mężczy-

zna jest wycieńczony i skrajnie wycieńczony. Ponadto miał wyraźne blizny pooperacyjne brzucha i objawy odmrożenia palców obu stóp. Zdiagnozowano też problemy z nerkami i trzustką. Z wypowiedzi lekarza wynikało, że kilkugodzinne opóźnienie w dotarciu chorego do szpitala mogłoby zakończyć się dla niego tragicznie.

41-letni Wasyl K. przyznał się do nielegalnego przedostania się do Ukrainy do Polski przez San. Okazało się także, że przed ponad rokiem był zatrzymany przez funkcjonariuszy SG, również za nielegalne przekroczenie granicy ukraińsko-polskiej. Wcześniej zaś za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy państwa odbywał na Ukrainie kilkakrotnie karę aresztu.

Po kilkudniowym pobycie w ustrzyckim szpitalu stan zdrowia Wasyła K. na tyle się poprawił, iż można go było przekazać stronie ukraińskiej.

h. t.

## Po łuskach do grzybków

Ustrzyccy policjanci zabezpieczyli amunicję karabinową i pistoletową oraz znaczną ilość łusek i trzy sztuki skorodowanej broni. W trakcie wyjaśniania losów nielegalnego arsenału znaleźli także... grzybki halucynogenne.



Fot. KPP UD

- Sprawa zaczęła się, gdy nasi policjanci z wydziału kryminalnego ujawnili w skupie złomu sporą ilość łusek różnego kalibru - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Funkcjonariusze ustalili, że ów nietypowy złom sprzedał 29-letni mieszkaniec gminy Czarna.

Podczas składania wyjaśnień powiedział, że korzystając z wykrywacza metali, znalazł nie tylko łuski i amunicję, ale i kilka egzemplarzy skorodowanej broni. Dwa z nich sprzedał znajomym. Policjanci zabezpieczyli militaria, które najprawdopodobniej pochodzą z okresu I i II wojny światowej. Policja zwróciła się do Prokuratury Rejonowej w Lesku z wnioskiem o wszczęcie śledztwa w tej sprawie.

Później policjanci trafili do Polany, której mieszkaniec miał być jednym z nabywców znalezionej broni. W czasie przeszukania jego budynku znaleźli na strychu grzybki halucynogenne. Z dalszych ustaleń wynika, że grzybki należały do 41-letniego mieszkańca Wielkopolski, który w Polanie przebywał na wypoczynku. Mężczyzna ów usłyszał zarzut posiadania substancji psychotropowych wbrew przepisom „Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”.

-h. t.

## Papierosy w krzakach

W niedzielę 17 października funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Krościenku w trakcie wykonywania rutynowych czynności służbowych znaleźli... 1000 paczek papierosów produkcji ukraińskiej.



Fot. T. Szewczyk

Pogranicznicy z Krościenka w krzakach na skraju lasu natknęli się na dwa pudła kartonowe, owinięte w folię. Pozostawiono je w rejonie Stebnika w niewielkiej odległości od granicy polsko-ukraińskiej.

W pudłach znajdowało się 1000 paczek papierosów „LM” bez polskich znaków akcyzy. Wartość tego znaleziska wynosi ok. 8 tys. zł.

Obecnie prowadzone są czynności zmierzające do ustalenia właściciela tych papierosów i ewentualnie innych osób, które mogą mieć związek z tą sprawą.

h. t.

## ZMIANY W TRZECH CZASACH

Obecnie najpoważniejszą inwestycją w dziedzinie kultury w ustrzyckiej gminie jest budowa świetlicy wiejskiej w Ropience. Jednak działania w tej sferze nie ograniczają się tylko do tej wioski.



Remont świetlicy w Jałowiec kosztował ponad 95 tys. zł Fot. T. Szewczyk

Budowa świetlicy w Ropience ma kosztować 750 tys. zł. Zadanie to jest współfinansowane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dofinansowanie zewnętrzne wynosi ponad 300 tys. zł.

Wykonawcą robót jest firma „Ekoresbud” z Jasła. W b.r. ma być za ok. 460 tys. zł osiągnięty

stan surowy zamknięty – fundamenty, ściany, stropy, dach, okna i drzwi. Na przyszły rok zaplanowano roboty wykończeniowe za niespełna 300 tys. zł. Potem trzeba będzie jeszcze znaleźć pieniądze na wyposażenie świetlicy i zagospodarowanie jej otoczenia.

Prace w Ropience w takim zakresie, jaki obejmuje umowa,

powinny się zakończyć w czasie przyszłorocznych wakacji – mówi ustrzycki burmistrz Henryk Sułtja. – Na tę świetlicę złożyliśmy kolejny wniosek do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jeśli zostanie pozytywnie rozpatrzony, to wybudujemy parking, ciągi komunikacyjne i zrobimy elewację.

Świetlica w Ropience nie jest jedyną świetlicą wiejską w ustrzyckiej gminie, która się zmienia. Niedawno zmieniły się lub obecnie zmieniają albo w najbliższym czasie zmienią także świetlice w innych wioskach.

W tym roku przy dofinansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Odnowa wsi” zostały wyremontowane świetlice w Jałowiec i Łobozewie.

Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich uzyskujemy na te obiekty dofinansowanie w wysokości 85% kosztów kwalifikowanych. Z budżetu gminy dokładamy 15% i płacimy VAT – informuje H. Sułtja. – Trochę niedobre dla gminy jest to, że za wszystkie roboty musimy od razu zapłacić z budżetu gminy, a dofinansowanie dostaniemy dopiero w przyszłym roku.

W Łobozewie za prawie 100 tys. zł (do pełnych 100 tys. zł zabrakło 159 zł) wykonano m.in. docieplenie ścian świetlicy i stropu nad biblioteką, elewację, remonty daszków i rynien, naprawy okien. Wykonawcą tych prac



- Teraz jest o wiele przyjemniej przychodzić na próby – mówią „Zamłynianki” z Jałowego Fot. A. Górski

było Przedsiębiorstwo Budowlane „Orlef” (Jerzy Orlef) z Leska.

W świetlicy wiejskiej w Jałowiec docieplono ściany i wykonano nowe elewacje, przeprowadzono remont dachu oraz zrobiono częściowe odwodnienie. Roboty te za ponad 95 tys. zł wykonała Firma Remontowo-Budowlano-Usługowa „Walmar” (Krzysztof Warecki) z Rzeszowa.

Cieszymy się, bo już jest dobrze i ładnie – mówi sołtyśka Jałowego i członkini zespołu folklorystycznego „Zamłynianki” Danuta Wawryszczuk. – Ale przydałyby się jeszcze chodniki, ogrodzenie i światło przy świetlicy. Poza tym

zostaje sporo roboty w środku.

Kolejną placówką kulturalną, której remont uzyskał wsparcie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, jest świetlica wiejska w Dźwiniaczu D. Roboty przy niej rozpoczną się na początku przyszłego roku.

Ponadto społeczności 15 sołectw z ustrzyckiej gminy przeznaczyły całość lub spora część pieniędzy z tegorocznego funduszu sołectkiego na swoje świetlice. Za te pieniądze m.in. wymienia się okna i drzwi, przebudowuje lub remontuje dachy, wykonuje elewacje i uzupełnia wyposażenie.

a. z.

## Transgraniczna ochrona przyrody

W Bieszczadach przebywała polsko-słowacka grupa robocza do spraw ochrony środowiska i gospodarki leśnej. To już kolejne na przestrzeni ostatnich lat spotkanie dyrektorów i przedstawicieli instytucji zajmujących się ochroną przyrody po polskiej i słowackiej stronie Karpat.

Tym razem gospodarzem spotkania był Bieszczadzki Park Narodowy. W trakcie trzydniowego pobytu członkowie grupy dyskutowali głównie na tematy związane ze współpracą w zakresie zarządzania i ochrony w przygranicznych obszarach.

Poruszano problem monitorowania stanu populacji wybranych gatunków krajowych, gatunków chronionych i priorytetowych, będących w polu zainteresowania Unii Europejskiej.

Tematem dyskusji były także problemy wynikające z różnych regulacji prawnych dotyczących ochrony przyrody w Polsce i na Słowacji. Sporo uwagi poświęcono monitorowaniu korzystania ze szlaków turystycznych w przygranicznych obszarach w związku z wejściem obu państw do strefy Schengen.



W trakcie sesji terenowej spadł w Bieszczadach pierwszy obfity śnieg Fot. R. Prędko

Wymieniono też doświadczenia obu stron w zakresie zarządzania obszarami Natura 2000 oraz w realizacji inwestycji oddziałujących na obszar objęte ochroną w ramach tej sieci.

Jedną z części posiedzenia była sesja terenowa, która odbyła się na trasie z Wołosatego przez Przełęcz Bukowską na Rozspaniec. Jej celem było zapoznanie przede wszystkim z infrastrukturą turystyczną na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

/Ela/

## Różnorodne jak różne są Bieszczady

Rozstrzygnięty został Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny ogłoszony przez Bieszczadzki Park Narodowy. Wpłynęło nań ponad 400 prac młodych - w wieku od 13 do 26 lat - fotografików z całej Polski.



1 miejsce w kategorii 21-26 lat - „Burszowe Bieszczady” Fot. M. A. Kaźmierczak

Zwrócenie uwagi na to ogromne bogactwo przyrodnicze i krajobrazowe parku, którego przetrwanie zależy od kultury i wiedzy społeczeństwa, było głównym celem zorganizowanego przez Bieszczadzki Park Narodowy konkursu dla młodych fotografów. Takiej formie edukacji sprzyja ogłoszenie 2010 roku Międzynarodowym Rokiem Różnorodności Biologicznej oraz rosnące zainteresowanie fotografią przyrodniczą – mówi przedstawicielka Bieszczadzkiego Parku Narodowego dr Grażyna Holly.

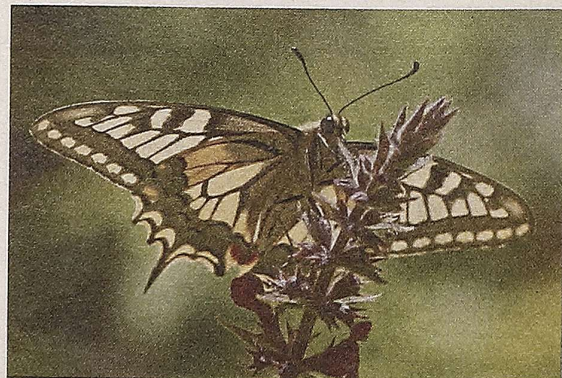
Jury pod przewodnictwem Grzegorza Leśniewskiego z Mazowieckiego Okręgu Związku Polskich Fotografów Przyrody nie miało łatwego zadania. Po długich obradach przyznało po trzy główne nagrody rzeczowe w dwóch kategoriach wiekowych (13-20 lat i 21-26 lat) oraz 12 wyróżnień.

Główna nagroda w kategorii 21-26 lat przypadła Mirosławowi Arkadiuszowi Kaźmierczakowi z Zahulnia za pracę „Burszowe Bieszcza-

dy” Michała Szewczyka ze Żmiejce. Drugie miejsce przypadło Igorowi Kaweckiemu z Krakowa za pracę „Głębia”, a trzecie Paulinie Bojnowskiej z Krosna za „Potęgę natury”.

Podsumowaniem konkursu jest wystawa prac, której wernisaż w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym BdPN w Ustrzykach Dolnych zaplanowano na 27 października tego roku. Wystawę do końca listopada będzie można oglądać w muzeum w godzinach jego otwarcia, a następnie „ruszy” ona po polskich parkach narodowych. Ponadto wydany został także katalog prezentujący 55 najbardziej interesujących – zdaniem jury konkursu – fotografii.

Konkurs objęty został honorowym patronatem podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska Głównego Konserwatora Przyrody Janusza Zaleskiego. Patronat artystyczny sprawował Związek Polskich Fotografów Przyrody. Głównym fundatorem nagród, wystawy



1 miejsce w kategorii 13-20 lat - „Motyle” Fot. M. Szewczyk

tonina o zachodzie słońca”, a trzecie Juliuszowi Stole za pracę „Na bieszczadzkiej poloninie”.

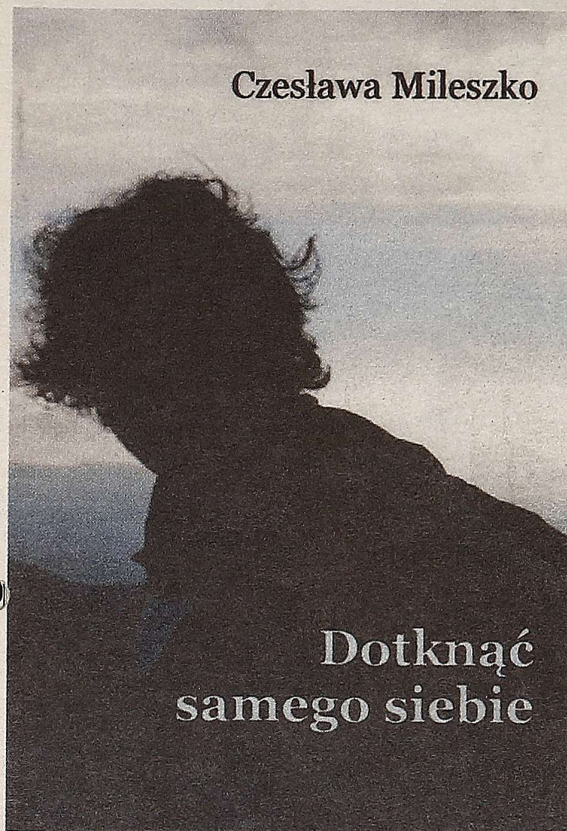
Wśród młodszych fotografów powyżej została oceniona praca „Mo-

pokunkursowej oraz katalog jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

/Ela/

Bieszczadzka biblioteczka

# Maluje słowami obrazy życia codziennego



„Dotknąć samego siebie” to pierwszy tomik wierszy wydany przez Czesławę Mileszkę, mieszkankę Ustrzyk D. Zawiera tylko 20 wierszy. Tylko, bo znacznie więcej znajduje się na różnych forach internetowych, gdzie jest zamieszczana.

Czesława Mileszko urodziła się w Bystrzycy Kłodzkiej. Do Ustrzyk D. przyjechała z rodziną, gdy miała dwa lata. Od tam mieszka tu na stałe.

Wiersze pisze właściwie od dziecka. Zawsze była wrażliwa na otoczenie, zwłaszcza na krzywdę. Być może to zainspirowało ją do szukania takiej odskoczni, jaką jest twórczość poetycka. Kiedy ma weny, pisze szybko. Kiedy treścią wiersza są przeżycia, zwłaszcza te smutne, wtedy pisze się jej najlepiej.

Pamięta swój pierwszy „dorosły” wiersz, bo nie może zapomnieć czegoś, co zapoczątkowało jej pasję. Było to ok.

15 lat temu. Wiersz nosił tytuł „Los”. Jego przesłaniem jest ból, żal wobec świata, wobec losu. - Właśnie ten wiersz był pierwszym, który napisałam do szuflady. Potem były inne – stwierdza Czesława Mileszko.

Ma wielu ulubionych poetów, choćby ks. Jana Twardowskiego, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, ale przede wszystkim ceni sobie twórczość Wisławy Szymborskiej, bo jej wiersze są bliskie jej sercu i tekstom, które tworzy. - Czasem ktoś, czytając na forum moje wiersze, komentuje je, pisząc, że są podobne do utworów naszej noblistki – mówi Czesława Mileszko.

Nie uważa się za poetkę w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jak przyznaje, pisze, bo „musi”. Wyrzuca z siebie słowa, wersy, które krążą gdzieś w głowie. Pisanie wierszy sprawia jej radość i cie-

szy się, że ktoś je czyta. Kiedy pisze, uwalnia swoją energię – tę pozytywną – i przelewa ją na kartkę. - Maluję słowami obrazy życia codziennego - twierdzi pani Czesława.

Skąd pomysł na tytuł tomiku? Autorka wyznaje, że pisząc, dotyka samej siebie, bo wszystko pochodzi od niej, a więc to, co boli, cieszy czy bulwersuje. Wiersze adresowane są do czytelnika, który lubi barwy życia, może przeczytać jakby o sobie samym, a czytając wiersze utożsamia się z nimi.

Jej wiersze mają ładunek emocjonalny. Do tej grupy należą np. „Dla mamy”, „Kolezaste wspomnienia”, „Bez okłasków” czy „Kiedys śnąd pójde”. Ten ostatni został nagrodzony 18 września br. almanachem pokonkursowym i dyplomem w VI Ogólnopolskim Konkursie o „Wawrzyn Sądecki” w temacie: „Człowiek i miłość”.

Pisze też wiersze, które są reakcją na współczesne wydarzenia. Wiersz „Na Krakowskim” - nieujęty w tomiku – zainspirowany jest niechlubnymi wydarzeniami „walki” o krzyż przed Pałacem Prezydenckim. - Wiem, że jest kontrowersyjny, jak i cała sytuacja. Wiele zależy od człowieka, jak na to patrzy i jak to ocenia - zauważa Czesława Mileszko.

W pewnym momencie zdecydowała się na pisanie na forum internetowym. Wiersze zamieszczone w Internecie podpisuje nickiem Anastazja (to imię jest jej drogie, gdyż jest imieniem niezżyjącej mamy). - Jestem na emeryturze i mam czas na spełnianie swoich marzeń – dodaje Czesława Mileszko. - Pisuję na kilku forach, ponieważ na każdym są inne kryteria. Bardzo lubię Postscriptum.net.pl, gdyż wymieniamy tam poglądy, komentarze, a na dodatek co roku za niewielkie pieniądze, drukują autorom antologię. Jestem też na Polonistycznie.info, Granice.pl, Mykulturalni.pl i kilku innych. Każde forum jest dla mnie rodzajem warsztatów poetyckich.

Na stronie Polonistycznie.info ma status „Autora”. Aby go otrzymać, musiała spełnić trzy wymogi: otrzymać odpowiednią ilość plusów od komentujących i dobrych komentarzy oraz zamieścić pewną liczbę wierszy. - Spełniłam te wymagania i jako pierwsza dostałam status „Autora” - nie ukrywa radości pani Czesława.

Następny jej tomik wierszy być może ukaze się w przyszłym roku. Trwają pertraktacje z wydawcą.

WD

Czesława Mileszko, *Dotknąć samego siebie*, Wrocław 2010

## PARRA w Brukseli

Kończący się niedługo 2010 r. był bardzo dobry pod względem artystycznym dla ustrzyckiego Teatru Formy PARRA. Oby przyszły rok był równie udany.



PARRA występowała na brukselskim Grand Place Fot. J. Bronhard

Zacząło się niezbyt fortunnie. W kwietniu ze względu na tragedię narodową trzeba było w trybie nagłym odwołać przygotowane premiery. Ale już zorganizowany tuż przed wakacjami „Parowy Dzień Premie-

rowy” i zagrane w nim cztery nowe przedstawienia zachwyciły widzów. W kilka dni po premierach teatr wyruszył na swą (już piątą!) wyprawę nad Morze Czarne i do Odessy. W sierpniu zaś był jednym z głów-

nych gości Barlineckiegó Lata Teatralnego. A we wrześniu na zaproszenie Konsulatu Generalnego RP w Brukseli wyruszył do Belgii.

W Brukseli ustrzycki teatr dał dwa przedstawienia. Pierwsze na słynnym Grand Place - centralnym miejscu Brukseli, gdzie zbierają się wszystkie drogi zwiedzających do miasta. Licznie zgromadzeni mieszkańcy i turyści z całego świata mogli zobaczyć fragmenty spektaklu muzyczno-tanecznego „Róża czy kolec”.

Natomiast 17 września spektaklem „Cywilizacja” Konsulat Generalny RP upamiętnił rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę. Zaproszonych gości wręcz oczarowały reżyseria, gra aktorów i koncepcja spektaklu plastycznego. Dlatego po tym przedstawieniu Teatr Formy PARRA został zaproszony do ponownego odwiedzenia Brukseli w 2011 r.

Jedną z niewątpliwych atrakcji pozateatralnych w trakcie pobytu w tym mieście było zwołanie Parlamentu Europejskiego. Było ono możliwe dzięki europosłance Elżbiecie Łukacijewskiej, która ponadto zafundowała członkom teatru wystawną kolację.

K. G.

Ryszard Szociński  
Strzebowiska

## Jesień w Bieszczadzie

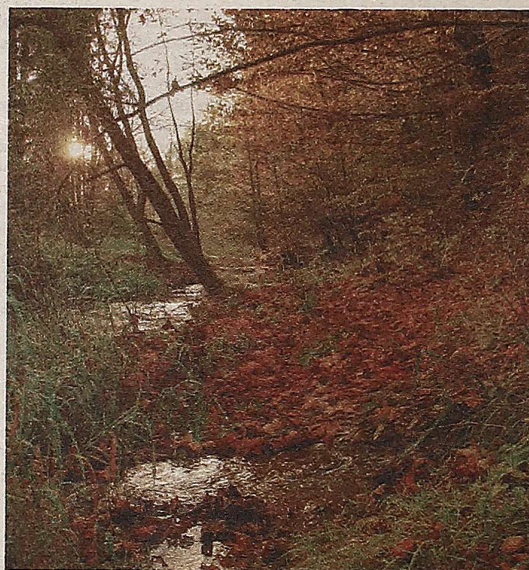
srebrniem wieczornym  
wszedłem w ukochany Bieszczad  
i pędziłem odwiecznym  
pejzaż zacząłem układać  
oszałały w barwy  
na radość  
lek  
dla oczu i duszy

twardym bukom  
czerwień w liście zadałem  
javorom brązu  
a żółcienia brzożom  
zieleni zostawiłem jodłom  
pannom smukłym podniebnym

jeleniom dostroiłem struny  
by dumnie głosiły radość kochania

oto słowo moje  
i nie podlega ilustracji

(z tomu „Jako ptaki Bieszczadu”)



Fot. M. Szewczyk

## Cudze chwalicie, swego nie znacie

Pod takim hasłem w Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach Dolnych odbył się międzyszkolny konkurs recytatorski. Uczniowie prezentowali teksty poetów bieszczadzkich.



Fot. ZSP 1 UD

W konkursie brali udział gimnazjaliści z Czamej – Justyna Wadas, Karolina Mehal (opieka M. Zajac) i Iwona Cierpisz (opieka E. Skiba), z Lutowisk – Angelika Ślaziak, Karolina Machunik i Janusz Darzyńkiewicz (opieka E. Pereślucha), z Wojtkówki – Jolanta Milczanowska i Aleksandra Wojtkowska (opieka H. Paszkowska) oraz z Ustrzyk D. Gimnazjum nr 1 reprezentowały Dominika Jarecka (opieka E. Gula), Kamila Kobos (opieka D. Kmiecik) i Patrycja Tarsudis (opieka B. Hejnowicz). Natomiast reprezentanci Gimnazjum nr 2 to Marcelina Konik, Marcelina Zwarycz i Maciej Jajko (opieka B. Tkacz).

Poziom konkursu był wysoki i jury (Bożena Płocka – przewodnicząca, Halina Wolska-Leń i Krystyna Jasińska) długo zastanawiało się nad werdyktem. Ostatecznie jurorki przyznały pierwsze miejsce Kamili Kobos. Drugie miejsce przypadło Justynie Wadas, a trzecie – Patrycji Tarsudis. Wyróżnienia przyznano Marcelinie Konik i Karolinie Machunik.

Laureatki konkursu i osoby wyróżnione otrzymały nagrody książkowe, pozostali uczestnicy oraz opiekunowie – pamiątkowe dyplomy.

W czasie przerwy, przeznaczonej na pracę jury, muzyczne talenty zaprezentowali: zespół „Aby do piątku” (Karolina Cyroń, Piotr Cyroń i Przemysław Tchorzek) oraz solistka Dominika Matyja, Patrycja Szukała i Natalia Pelczar.

B. Hejnowicz i D. Kmiecik  
- organizatorki konkursu

# RUSZYŁA BUDOWA NOWEGO „ARŁAMOWA”

c.d. ze s. 1

Elektrociepłownię na biomasę będzie budować firma „Polytechnik-Polska” Sp. z o.o.

Nowy „Arłamów” dobrze wpisuje się w „Euro 2012”. Przyjęte założenia w pełni odpowiadają wymogom

kibiców „Euro-2012”. Warunek jest jeden: ukończenie nowego ośrodka zanim zaczną się mistrzostwa.

Jest szansa, że ten warunek zostanie spełniony. Jeśli nie nieprzewidzianego się nie stanie, budowa

tu nudzić. Sporo atrakcji będziemy mieć też dla rodzin. Naprawdę będziemy dysponować bardzo szeroką ofertą - dodaje P. Korczak. - Takiego ośrodka, jakim będzie „Arłamów” za 2 lata, nie ma w całej Polsce.

Rozbudowa „Arłamowa” to również duża szansa na poprawienie sytuacji na lokalnym rynku pracy. Już w fazie budowy sporo ludzi powinno tu znaleźć zatrudnienie. Nowe stałe miejsca pracy pojawią się po uruchomieniu ośrodka.

- Przybędzie tu ok. 150 nowych miejsc pracy w zawodach związanych z branżą hotelarską - informuje P. Korczak. - Dlatego będziemy ściślej współpracować z Technikum Hotelarskim w Ustrzykach D., żeby uczniowie mogli odbywać praktyki w istniejących hotelach podobnej klasy. Pojawiają się też nowe miejsca pracy na zewnątrz ośrodka, bo ta firma będzie korzystać z usług i towarów innych firm. Może być tak, że w otoczeniu nowego „Arłamowa” będzie pracować następne 150 osób. Poza tym już płacimy dość duże podatki do gminy. Po rozbudowie będą one znacznie większe.

Istnienie takiego ośrodka to także promocja dla ustrzyckiej gminy, dla powiatu bieszczadzkiego, dla Bieszczadów i dla Podkarpacia.

- Leżymy w środku Europy, ale nadal ta szansa nie jest wykorzystywana. A nuż dojdzie w Polsce do jakichś ważnych konferencji czy podpisania jakichś ważnych dokumentów. Dlaczego nie miałyby się odbyć w Arłamowie? Wówczas Arłamów mógłby się stać tak znany jak Maastricht czy Schengen - mówi prezes OW „Arłamów”.

T. Szewczyk



Lech Wałęsa wrzuca pamiątkowy sygnet

Fot. M. Szewczyk

stawianym przez UEFA dla „ośrodków pobytowych” - miejsc, w których będą kwaterować reprezentacje biorące udział w organizowanych w Polsce i na Ukrainie piłkarskich mistrzostwach Europy.

- Zgłosiliśmy w 2008 r. do Ministerstwa Sportu i Polskiego Związku Piłki Nożnej gotowość przyjęcia którejś reprezentacji - mówi P. Korczak. - Komisja złożona z przedstawicieli PZPN i Spółki „Euro-2012” po wizycie u nas stwierdziła, że odległość od lotniska jest za duża i dlatego nie zakwalifikowała nas do następnego etapu. Ale to nie wyklucza goszczenia zawodników, oficjeli czy

i wyposażanie nowego „Arłamowa” zakończy się w pierwszej połowie 2012 r.

Nie jest to jednak ośrodek budowany głównie z myślą o „Euro-2012”. Będzie tu można przyjmować drużyny nie tylko piłki nożnej, ale siatkówki, koszykówki czy piłki ręcznej, a także innych dyscyplin sportu. Całe jedno skrzydło to z kolei sale konferencyjne. Ośrodek będzie też dostępny dla wszystkich gości, którzy będą tu chcieli przyjechać na wypoczynek.

- Dla grup sportowych wszystko będzie na miejscu. Goście kongresowi czy konferencyjni nie będą się

zlokalizowane są zaplecza szatniowe i techniczne. Nad częścią zaplecza usytuowano antresolę widokową na ujeżdżalnię.

## Zespół boisk sportowych

Zaprojektowano trzy boiska sportowe, w tym jedno ze sztuczną nawierzchnią, oświetleniem i zapleczem. Budynek zaplecza zaprojektowano z wykorzystaniem naturalnego ukształtowania terenu. W dolnej części znajdują się zaplecza socjalne dla sportowców i obsługi. Nad częścią socjalną są trybuny. Elementem dominującym obiektu jest zadaszenie trybun oraz bryły holu wejściowego.

## Elektrociepłownia

Nowoczesna elektrociepłownia będzie produkować energię elektryczną, energię cieplną oraz chłód dla potrzeb klimatyzacji. Głównym źródłem energii będzie kocioł o mocy ok. 6 MW, opalany biomasą z odpadów drewna. Źródłem energii elektrycznej będzie turbogenerator o mocy ok. 1,1 MW. Woda lodowa uzyska się w agregatach chłodu o mocy ok. 1,5 MW.

## Oczyszczalnia ścieków

Nowoczesna biologiczna oczyszczalnia ścieków sanitarnych będzie mieć przepustowość ok. 150 m<sup>3</sup>/dobę. Dzięki mikroorganizmom w formie osadu czynnego będą w niej usuwane zanieczyszczenia organiczne, azotowe i fosforowe. Projektuje się również oczyszczalnię ścieków deszczowych z zastosowaniem odpowiednich piaskowników i separatorów, zapewniających redukcję zanieczyszczeń zgodnie z obowiązującymi przepisami.

## Lotnisko

W rejonie OW „Arłamów” S.A. istnieje pas startowy b. lotniska wojskowego długości 1250 m i szerokości 50 m. Przewiduje się utworzenie z gminą Birza wspólnego przedsiębiorstwa w celu modernizacji i obsługi lotniska. Reaktywowanie lotniska polegać będzie na przystosowaniu go do przyjmowania i obsługi samolotów General Aviation i czarterowych samolotów pasażerskich.

(w opisach wykorzystano prospekt inwestycji OW „Arłamów”)

## Hotel

Pięciogwiazdkowy hotel zaprojektowano tak, by wykorzystać naturalne ukształtowanie terenu i zachować wspaniałe widoki. Skrzydło centralne pełni funkcję reprezentacyjnego wejścia, recepcji i holu oraz restauracji na dwóch kondygnacjach. Skrzydło zachodnie i północne mieści część mieszkalną, w tym 13 apartamentów oraz 186 pokoi dwuosobowych. Część podziemia jest przeznaczona na parkingi dla 174 samochodów.

## Centrum kongresowe

Skrzydło wschodnie obiektu zawiera część kongresową, składającą się z trzech sal wielofunkcyjnych z zapleczem. Ponadto w tym skrzydle zlokalizowano część rozrywkową, składającą się z kasy, kręgielni oraz klubu nocnego. Część centralną obiektu stanowi zadaszone i przeszklone, wielopiętrowe patio o powierzchni 2000 m<sup>2</sup>, pozwalające na organizację imprez dla 700 osób.

## SPA & Wellness z basenem

Od strony zachodniej zlokalizowano część odnowy biologicznej. Zaprojektowano tu 20 gabinetów odnowy biologicznej, łaźnie parowe, osmańskie, aloesowe i aromatyczne. Przewidziano również sauny fińskie, grotty lodowe i śnieżne oraz tepidarium, solarium i hamman. W tej części obiektu zaprojektowano basen długości 25 m z torami pływackimi i atrakcjami wodnymi.

## Hala sportowa z krytymi kortami

W hali sportowej zaplanowano salę sportową o powierzchni 1300 m<sup>2</sup> z trybuną dla publiczności, dwa korty tenisowe o powierzchni 1460 m<sup>2</sup>, pomieszczenia do gry w squasha, siłownię, salę fitness i strzelnicę sportową. Dla wszystkich pomieszczeń sportowych przewidziano zaplecza socjalne dla sportowców i obsługi.

## Ujeżdżalnia koni

Obecnie na terenie ośrodka prowadzi się hodowlę koni dla celów rekreacyjnych, dlatego przy rozbudowie ośrodka uwzględniono budowę ujeżdżalni. Budynek będzie mieć plac do jazdy konnej o wymiarach 20 m x 40 m. W bocznej części budynku



NOWY HOTEL



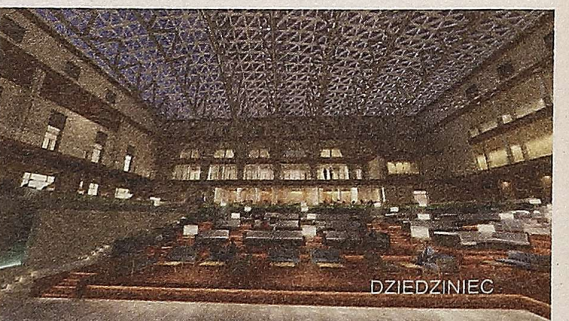
RESTAURACJA



HOL Z RECEPCJĄ



BASEN



DZIEDZINIEC

Ryc. MWM Architektki

## Nowy „Arłamów” w liczbach

Pokoje hotelowe - 176  
 Apartamenty - 13  
 Centrum kongresowe - 1158 m<sup>2</sup>  
 Kompleks basenowy - 1570 m<sup>2</sup>  
 SPA - 2600 m<sup>2</sup>  
 Restauracje - 1790 m<sup>2</sup>  
 Klub nocny, kręgielnia - 977 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia użytkowa - 30778 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia całkowita - 46330 m<sup>2</sup>  
 Koszt inwestycji (bez lotniska) - 220 mln zł netto





## Bieszczadzkie Stowarzyszenie Samorządowe

Dobiega końca kolejna kadencja samorządów. Cztery lata temu rozpoczęliśmy realizację naszego programu wyborczego. Dzisiaj przychodzi czas na przedstawienie efektów tej pracy.

Bieszczadzkie Stowarzyszenie Samorządowe jako jedyna organizacja w Bieszczadach od 12 lat startuje w wyborach pod tą samą nazwą. Nie zmieniamy jej w zależności od politycznej koniunktury i wyników badania opinii publicznej. Jesteśmy rzeczywiście stowarzyszeniem samorządowym, którego uwaga skupia się wyłącznie na rozwoju regionu i dobru mieszkańców. Nie jesteśmy związani z żadną partią, od żadnej nie otrzymujemy dyrektyw i pieniędzy na działalność i kampanie wyborcze. Wszystkie nasze fundusze pochodzą ze składek członków stowarzyszenia.

Z Bieszczadzkiego Stowarzyszenia Samorządowego wywodzą się burmistrz Ustrzyk D., starosta bieszczadzki, wójt gminy Czarna oraz większość radnych w Radzie Miejskiej Ustrzyk D. i Radzie Powiatu Bieszczadzkiego. Nasi członkowie i sympatycy realizowali w poprzednich latach program, którego nadrzędnym celem był rozwój regionu i budowanie jego pozytywnego wizerunku poprzez zgodną współpracę wszystkich samorządów.

Nie obiecywaliśmy niczego tylko na użytek kampanii wyborczej i nadal nie zamierzamy składać obietnic bez pokrycia, gdyż dobrze znamy wagę odpowiedzialności za przedwyborcze deklaracje. W wyborach do samorządu gminnego i powiatowego obdarzyliśmy nas Państwo ogromnym zaufaniem i tego zaufania nie zawiedliśmy i nie nadużyliśmy. Czas kadencji nie został zmarnowany. Realizując przedstawiane przed wyborami programy, wywiązaliśmy się z naszych zobowiązań.

Nasi liderzy - burmistrz Henryk Sułaja i starosta Krzysztof Gąsior - okazali się dobrymi gospodarzami. Sukcesy były możliwe dzięki wsparciu i wspólnemu wysiłkowi mieszkańców naszej gminy i naszego powiatu oraz zgodnej współpracy samorządów, nadleśnictw i wszystkich, którym dobro wspólne leży na sercu. I za tę współpracę i wysiłek wszystkim dziękujemy.

Proszę rozejrzeć się dookoła siebie i spróbować obiektywnie spojrzeć na zmiany, jakie dokonały się w ostatnich latach.

### POWIAT BIESZCZADZKI



Przewodniczący Rady Powiatu  
Piotr Korczak



Starosta bieszczadzki  
Krzysztof Gąsior

### GINA USTRZYKI DOLNE



Przewodniczący Rady Miasta  
Julian Czarniecki



Burmistrz Ustrzyk Dolnych  
Henryk Sułaja

W ocenie zewnętrznej, która została dokonana przez panele ekspertów funduszy europejskich niemal 100% wniosków złożonych przez nasze samorządy okazało się skutecznymi. Dotyczyły one głównie działań w obszarze infrastruktury drogowej, inwestycji oświatowych, ochrony zdrowia, sportu i rekreacji oraz rozwoju zasobów ludzkich. Wszystkie nasze dokonania postrzegane były na zewnątrz jako sukces w zarządzaniu samorządem lokalnym. Ma to odzwierciedlenie w wielu wyróżnieniach i nagrodach regionalnych i ogólnopolskich.

W ostatniej kadencji nakłady inwestycyjne powiatu bieszczadzkiego zamykają się kwotą 34,4 mln złotych. Z tej sumy 29,3 mln złotych (85% całości nakładów) zostało pozyskanych z zewnątrz – od gmin, nadleśnictw oraz z różnych programów Unii Europejskiej.

W mijającej kadencji samorząd gminny odniósł wiele sukcesów inwestycyjnych. Wydatki inwestycyjne w tym okresie sięgnęły łącznej kwoty prawie 56 mln zł. Blisko 20 mln to pieniądze pozyskane z zewnątrz.



Powiat bieszczadzki – lider rankingów nakładów inwestycyjnych wśród polskich powiatów. Dwukrotnie - w latach 2007 i 2008 – miejsce I, 2006 r. - miejsce III, 2009 r. – miejsce II



Od 2007 r. gmina Ustrzyki Dolne należy do ścisłej elity miast Podkarpacia o najwyższej dynamice rozwoju społeczno-gospodarczego, czego dowodem jest zdobywany czterokrotnie tytuł „Lidera Samorządności”

### WSPOLNOTA

#### WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW Z UNII EUROPEJSKIEJ

Powiat bieszczadzki zajął V miejsce w Polsce w rankingu podsumowującym wydatki samorządów ze środków unijnych w latach 2004-2009 w kategorii powiatów

Powiat BIESZCZADZKI zajął V miejsce w rankingu podsumowującym wydatki samorządów ze środków unijnych w latach 2004-2009 w kategorii powiaty



Działalność inwestycyjna w zakresie ochrony środowiska została uhonorowana najważniejszymi wyróżnieniami krajowymi oraz Europejską Nagrodą Ekologiczną



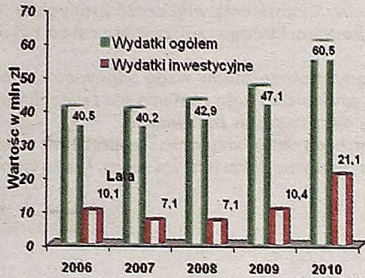
„Jak tu się zmieniło!” – to słowa najczęściej wypowiedziane przez ludzi, którzy nie byli w Ustrzykach Dolnych przez ostatnie kilka lat.

Lata 2006-2010 to okres dynamicznego rozwoju miasta i gminy Ustrzyki Dolne – największej terytorialnie gminy w Rzecpospolitej (miasto + 35 wiosek i przysiółków).

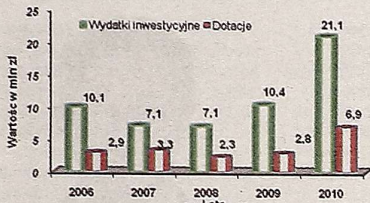
Dużo inwestujemy w infrastrukturę drogową, ochronę środowiska, oświatę, kulturę, gospodarkę komunalną, sport, turystykę, promocję, a przede wszystkim w ludzi.

#### Budżet

##### Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem



##### Udział dotacji unijnych w wydatkach inwestycyjnych



Z roku na rok przeznaczamy na inwestycje coraz więcej, utrzymując niewielkie zadłużenie (na 30 września 2010 r. wynosi ono ok. 16%).

#### Oświata

Prowadzimy 14 placówek oświatowych: 12 szkół i 2 przedszkola. Żadnej z nich nie musimy się wstydzić. We wszystkich zostały przeprowadzone poważne prace remontowo-modernizacyjne. Na to w latach 2006-2010 wydaliśmy przeszło 8 mln zł, z czego ponad 50% to pieniądze pozyskane (Fundusze Norweskie, Ministerstwo Edukacji, spadek płk. B. Nitki, Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych).



Szkoła Podstawowa w Ustjanowej - termomodernizacja

Pieniądze z Funduszy Norweskich przeznaczone zostały na termomodernizację (wymiana okien i drzwi, docieplenie ścian z wykonaniem elewacji). Objęto nią placówki oświatowe: w Wójtówce, Krościenku, Łodynie, Ustjanowej G., Hoszowie, Ropience, Zespół Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach D., przedszkole nr 1 w Ustrzykach D. i Środowiskowy Dom Samopomocy. Od 2006 roku udzielono 5 432 stypendiów socjalnych o charakterze edukacyjnym na kwotę prawie 1,5 mln zł przy udziale środków budżetu państwa oraz 20% wkładem własnym.



Szkoła Podstawowa w Hoszowie - termomodernizacja

Dla uzdolnionej młodzieży szkół wszystkich szczebli udziela stypendiów za wybitne osiągnięcia naukowe, sportowe i inne. Od 2006 r. udzielono 5 432 stypendiów socjalnych o charakterze edukacyjnym za prawie 1,5 mln zł przy udziale środków budżetu państwa oraz 20% wkładem własnym.



Szkoła Podstawowa w Łodynie - termomodernizacja

W 2010 r. oddaliśmy do użytku nowoczesne przedszkole dla 120 dzieci. Wartość inwestycyjna to 2,8 mln zł (w tym 1 mln to pieniądze zewnętrzne: spadek płk Nitki i dotacja Ministerstwa Finansów).



Adaptacja budynku b. przychodni SP ZOZ na przedszkole

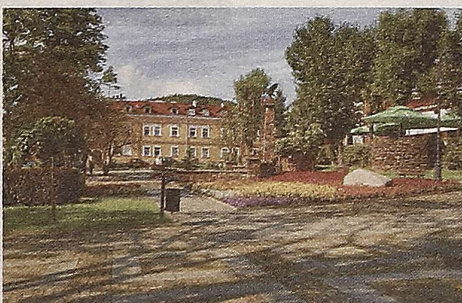
#### Infrastruktura komunikacyjna

W latach 2006-2010 na modernizację 8,9 km chodników oraz budowę ponad 10 km dróg w mieście i blisko 9 km dróg na terenach wiejskich wydano przeszło 12 mln zł. Z tej kwoty niemal 6 mln zł to pieniądze pozyskane z zewnątrz, głównie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego (RPOWP).



Uł. Gombrowicza – chodnik

Najważniejsze zadania drogowe w mieście to przebudowa ulic i chodników: ul. Rynek, ul. J. Korczaka, ul. Belska, ul. W. Witosa, ul. W. Pola, ul. Wiejska, ul. M. Kopernika, ul. W. Sikorskiego (w części), ul. Szkolna i ul. Gombrowicza. Gmina dwukrotnie uczestniczyła w programie rządowym budowy dróg lokalnych, realizując zadania za blisko 1,7 mln zł (ul. Wiejska oraz droga w Teleśnicy).



Rynek po rewitalizacji

W okresie 2006-2010 na terenach wiejskich przeprowadzono gruntowne remonty dróg asfaltowych w następujących miejscowościach: Nowosielce Kozickie, Wójtówka, Krościenko, Hoszów, Bandrów, Teleśnica, Ustjanowa



Uł. Wiejska - rządowy program budowy dróg lokalnych.

Gmina współfinansowała również remonty dróg powiatowych: Ustjanowa – Łobozew - Teleśnica, Łodyna - Dźwiniacz oraz w Stańkowej



Teleśnica – droga do Zalewu Solińskiego

#### Ochrona środowiska

W mijającej kadencji udało się w poważnym stopniu rozwiązać problem zagospodarowania odpadów na terenie ustrzyckiej gminy i gmin ościennych. Służy temu wybudowana za 8,6 mln zł (z czego ponad 50% to środki pozyskane: Eko-Fundusz, Wojewódzki i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej) sortownia śmieci ze stacją przeładunkową.



Sortownia śmieci ze stacją przeładunkową

Zarząd Województwa Podkarpackiego z RPOWP przyznał 3 mln zł na rekultywację wysypiska śmieci w Brzegach D. Z tego programu przyznano też 2,6 mln zł dofinansowania na budowę nowego odcinka sieci ciepłowniczej (od hali sportowej do szpitala).

W ostatnich latach wybudowano kolejne odcinki kanalizacji sanitarnej (ul. J. Dwernickiego, ul. Szkolna, ul. Nadgórna, ul. Jana Pawła II) za ponad 1 mln zł. Przeprowadzono również modernizację 800 m sieci ciepłowniczej za 0,8 mln zł.

#### Zaopatrzenie w wodę

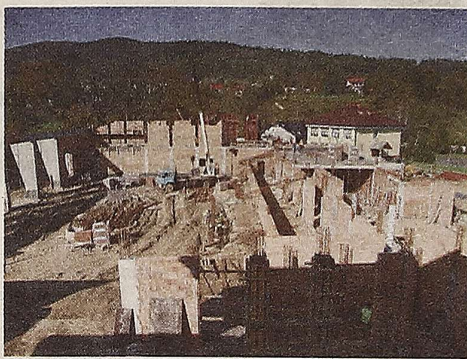
Zrealizowano projekt o wartości 3,8 mln zł (z czego 2,6 mln to pieniądze pochodzące z RPOWP), dzięki któremu wybudowano ujęcie wody z siecią wodociągową w Stańkowej i podłączono do magistrali wodnej Dźwiniacz D. Łączna długość wodociągów to 18 km. Skorzysta z nich ok. 600 mieszkańców.



Dźwiniacz D. – przepompownia

**Kultura, sport i rekreacja**

Największym i najkosztowniejszym przedsięwzięciem w tym obszarze jest budowa hali widowiskowo-sportowej w Ustrzykach D. Wartość zadania to 11 mln zł (w tym środki RPO WP - 3,1 mln zł).



Budowa hali sportowo widowiskowej

Przeprowadzono również gruntowne remonty sal gimnastycznych w ZSP nr 2 i ZSP Ropienka oraz boiska sportowe przy ZSP nr 1.

Kolejnym duże przedsięwzięcie to budowa przy Międzyszkolnej Krytej Pływalni „Delfin” kompleksu sportowo-rekreacyjnego, składającego się z basenów i boisk. Wartość tego zadania to blisko 7 mln zł.



Budowa basenów odkrytych

Samorząd nie zapomniał o wzbogaceniu oferty turystycznej, czego dowodem jest m.in. utworzenie 150 km tras turystyki konnej, budowa trzech tras do uprawiania ekstremalnego kolarstwa downhill. Są to efekty projektu finansowanego z Funduszy Norweskich w wysokości 1,2 mln zł.



Trasa downhill na Laworcie

Jednym z atutów w zimowej ofercie sportowo-turystycznej są - poza stacjami narciarskimi Gromadziń i Laworta - homologowane trasy biegowe pod Żukowem. Budowa infrastruktury narciarskiej kosztowała ok. 150 tys. zł.



Trasy biegowe pod Żukowem

**Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia**

Gmina udzieliła wydatnej pomocy finansowej dla szpitala powiatowego (remonty, zakup karetki pogotowia, budowa windy itp.) za ponad 800 tys. zł.



Karetką zakupioną przez gminę Ustrzyki Dolne

W ramach poprawy bezpieczeństwa objęto monitoringiem centrum miasta (ul. Rynek, ul. Pionierska, ul. J. Korczaka, ul. 29 Listopada, ul. 1 Maja), wydając na ten cel od 2007 r. przeszło 160 tys. zł.

**Działalność ponadlokalna**

Podstawowi partnerzy zagraniczni gminy Ustrzyki D. to Stary Sambor (Ukraina), Giraltovce (Słowacja) i Zamardi (Węgry). Efektem wymiernym tej współpracy są realizowane przez samorząd gminy projekty o charakterze transgranicznym.

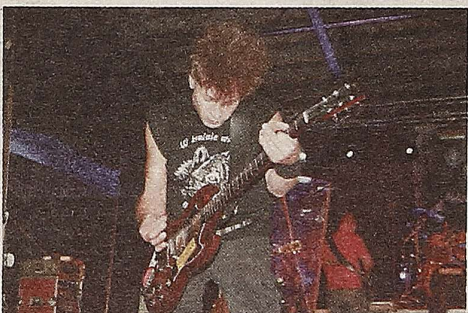
Gmina Ustrzyki D. od 2009 r. jest aktywnym członkiem Forum Miast Narciarskich.

Od dwóch kadencji gmina przewodniczy Związkowi Bieszczadzkiej Gmin Pogranicza, zrzeszającemu 11 samorządów.

**Osiągnięcia kulturalne i sportowe**

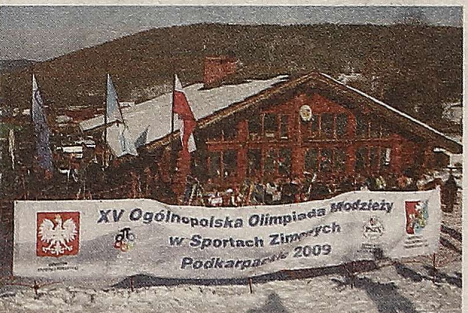
Do najważniejszych osiągnięć w tej dziedzinie należy zaliczyć coroczny Karpacki Jarmark Turystyczny, który gromadzi wystawców i artystów ludowych z całego Podkarpacia. Cyklicznie odbywają się na terenie gminy imprezy lokalne: Święto Chleba, Święto Miodu, Święto Mleka, „Koszykalia”, festyn „Na ludową nutę” i Bieszczadzka Biesiada Ludowa.

W 2009 r. zainicjowano cykl imprez „Bieszczadzkie Cztery Pory Roku”, w ramach którego dzięki dofinansowaniu w wysokości prawie 1 mln zł z Funduszy Norweskich organizowane są koncerty gwiazd polskiej i zagranicznej sceny rozrywkowej. Od 6 lat ważnym wydarzeniem jest koncert grupy rockowej KSU.



Koncert KSU

W 2010 r. ustrzycka gmina zajęła II miejsce (po Rzeszowie) w punktacji gmin w Systemie Sportu Młodzieżowego w Województwie Podkarpackim, zaś w Polsce sklasyfikowano ją na IV miejscu w Systemie Sportu Młodzieżowego wśród gmin do 20 tys. mieszkańców.



Zimowa Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - 2009

Od 2010 r. po raz pierwszy realizowano zadania z funduszy sołeckich. W b.r. wydano ponad 300 tys. zł. Pieniądże te sołectwa w większości przeznaczyły na remonty świetlic wiejskich.



Świetlica w Jałowie

Rozwoju Obszarów Wiejskich rozpoczęła przebudowę świetlicy w Ropience za 1 mln zł. Dzięki wsparciu z tego samego źródła wyremontowano za przeszło 200 tys. zł świetlice w Jałowie i Łobozewie.

**Gospodarka komunalna**

W mijającej kadencji zadbano o estetykę miasta poprzez remonty budynków komunalnych niemal wszystkich budynków komunalnych.



Ul. Naftowa 4 - budynek komunalny

Oddano do użytku 14 mieszkań w budynku socjalnym w Równi oraz przystąpiono do adaptacji budynku po b. MZRB na cele mieszkaniowe. Na to wydano kwotę 720 tys. zł.



Rozpoczęła się adaptacja budynku b. MZRB na mieszkania komunalne

Od 4 lat sukcesywnie wydzielane są spod zarządu gminy wspólnoty mieszkaniowe. Od 2006 r. powstały 22 wspólnoty. Gmina zabezpiecza udziały finansowe w remontach budynków wspólnot. Łączna kwota wydatków na ten cel to ok. 500 tys. zł.

Ponadto gmina przeznaczyła pod budownictwo wielorodzinne działki przy ul. Łukasiewiczza, dzięki czemu powstała wspólnota mieszkaniowa „Prochatka” z mieszkańami wybudowanymi systemem deweloperskim.

Na terenach wiejskich wybudowano 142 dwa nowe punkty oświetlenia ulicznego (Jureczkowa, Ustjanowa, Leszczowate-Brelików, Ropienka, Stańkowa, Hoszów, Zadwórze, Wojtkówka, Wojtkowa, Grażiowa).

**Ludzie i gospodarka**

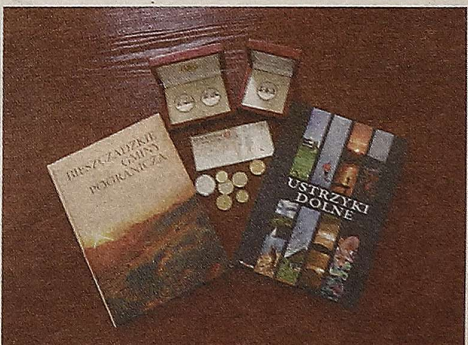
W I. 2007-2010 nastąpił dynamiczny rozwój sektora małych przedsiębiorstw, czego dowodem jest zarejestrowanie ponad 100 nowych podmiotów gospodarczych. Tym samym powstały nowe miejsca pracy.

W ramach Europejskiego Funduszu Społecznego od 2007 r. gmina zrealizowała dwa projekty: szkoleniowy za 126 tys. zł (przeszkolono blisko 60 osób bezrobotnych z terenów wiejskich) oraz subsydiowania zatrudnienia za 780 tys. zł (zatrudniono 14 osób).

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej realizował projekt aktywizujący bezrobotnych za 861 tys. zł.

**Promocja**

Ustrzyki Dolne - stolica Bieszczad i zimowa stolica Podkarpacia - w celu promocji wyemitowały dukaty lokalne („Bies”, „Czad”, „Bieszczad”, „Bojki”) oraz banknot lokalny (10 „Bieszczadów”). Wydano album o gminie Ustrzyki D. i liczne publikacje o tematyce turystycznej, zainstalowano dwa kioski info, zmodernizowano stronę internatową, wydano gadżety promocyjne. Wiele imprez kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych ma także charakter promocyjny.



Materiały promocyjne - albumy, dukaty, bon.

**Powiat bieszczadzki jest wśród polskich powiatów liderem w rankingach nakładów inwestycyjnych. Dwukrotnie - w latach 2007 i 2008 - zajęliśmy pierwsze miejsce w Polsce, w 2006 r. byliśmy na trzecim miejscu, a za 2009 r. - na drugim.**

W czasie kadencji 2007-2010 nakłady inwestycyjne powiatu bieszczadzkiego zamykają się kwotą 34,4 mln złotych.

Na infrastrukturę wydano 28,3 mln zł, zaś na programy rozwoju zasobów ludzkich 6,18 mln zł. Z tej sumy 29,3 mln złotych (85% całości nakładów) zostało pozyskanych z zewnątrz – od gmin, nadleśnictw oraz z różnych programów Unii Europejskiej.

**Powiat bieszczadzki zajął piąte miejsce w Polsce w rankingu podsumowującym wydatki samorządów ze środków unijnych w latach 2004-2009 w kategorii powiatów.**

W ocenie zewnętrznej, która została dokonana przez panele ekspertów funduszy europejskich, niemal 100% wniosków złożonych przez samorząd powiatowy okazało się skutecznymi. Dotyczyły one głównie działań w obszarze infrastruktury drogowej, inwestycji oświatowych, ochrony zdrowia, sportu i rekreacji oraz rozwoju zasobów ludzkich.

#### Poprawa dostępności komunikacyjnej



Droga Ustjanowa - Łobozew - Teleśnica - Daszówka



Droga Czarna - Czarna Dolna

Remont i modernizacja dróg powiatowych: Ustjanowa - Łobozew - Teleśnica - Daszówka, Czarna - Czarna Dolna, Łodyna - Dźwiniacz, w Stańkowej, Smolnik - Zatwarnica, Stuposiany - Muczne - Tarnawa, Polana - Lutowska, w Lipiu.

Zmodernizowano ponad 24 km dróg i przebudowano 1560 m chodników.

**Nakłady łączne: 14,7 mln zł**

#### Oświata

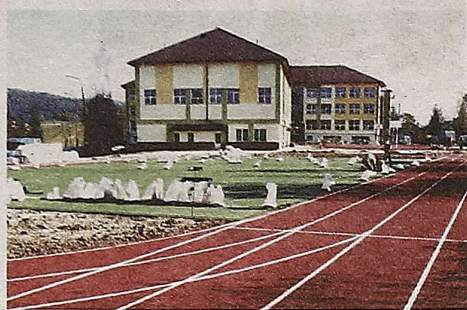
Przebudowa dachu i wymiana elewacji w Zespole Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych



Ustrzycki Zespół Szkół Licealnych

Przebudowa budynku i budowa kompleksu sportowego Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych.

**Nakłady inwestycyjne: 4,1 mln zł**



Kompleks sportowy przy Bieszczadzkim Zespole Szkół Zawodowych

Stypendia - 170 uczniów otrzymało stypendia po 2000 zł, ponadto 100 000 zł przeznaczono na 26 stypendiów dla uczniów szczególnie uzdolnionych

#### Służba zdrowia i bezpieczeństwo publiczne

Utrzymanie funkcjonowania ustrzyckiego szpitala jako szpitala powiatowego i wsparcie go przez realizację programu restrukturyzacyjnego i inwestycyjnego.

Budowa dwóch szybowych wiatrołapem zewnętrznym w budynku Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ustrzykach Dolnych.

Wymiana przestarzałych urządzeń kotłowni na nowe energooszczędne w szpitalu powiatowym. Zakup nowej karetki pogotowia.

**Nakłady inwestycyjne: 1,6 mln zł**



W budynku SP ZOZ zamontowano dwie windy

Wymiana przestarzałych urządzeń kotłowni na nowe energooszczędne w Szpitalu Powiatowym. Zakup nowej karetki pogotowia.

**Nakłady inwestycyjne - 1,628 mln zł**



Nowa energooszczędna kotłownia w ustrzyckim szpitalu



Samochód ratownictwa wysokościowego

Zakup samochodów: ratownictwa wysokościowego z podnośnikiem i operacyjno-rozpoznawczego (osobowo-terenowy z napędem 4x4) oraz przebudowa zaplecza Państwowej Straży Pożarnej.

**Wartość inwestycji: 1,5 mln zł**

#### Aktywizacja społeczna i wsparcie osób niepełnosprawnych.

Adaptacja nieużytkowanych pomieszczeń budynku starostwa na Centrum Aktywizacji Zawodowej



Centrum Aktywizacji Zawodowej

Aktywizacja rynku pracy, staże, jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej sfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego



Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego

**Nakłady: 5,8 mln zł**

Program aktywizacji społecznej w powiecie bieszczadzkim dofinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego - 380 000 zł.

Rehabilitacja zawodowa i społeczna osób



Budowa ujęcia wody dla DPS w Moczarych

niepełnosprawnych - 2,8 mln zł.

Adaptacja budynku Domu Pomocy Społecznej w Moczarych, budowa ujęcia wody.

**Wartość inwestycji: 0,5 mln zł**

#### Administracja

Zmniejszenie kosztów administracji powiatu o 280 tys. rocznie i poprawa warunków obsługi poprzez adaptację budynku przy ul. Belskiej na siedzibę starostwa.



W budynku starostwa

Szersze podsumowanie kadencji na stronie internetowej: [www.bss.org.pl](http://www.bss.org.pl).



Wkładka przygotowana przez Bieszczadzkie Stowarzyszenie Samorządowe

# POCIĄG DO BIESZCZAD

Choć w Bieszczadach mieszkał tylko cztery lata, chętnie tu powraca. Ciągłe – jak mówi – tu go ciągnie. Spotkaliśmy się w niedawno otwartym Muzeum Młynarstwa i Wsi w Ustrzykach D. Właśnie z kolegą wrócił z kilkudniowej wędrówki po górach.

Rodzina Kapuścików wywodzi się spod Częstochowy. Ojciec był wojskowym. Po ślubie służył w Koźlu. Tam też urodził się Jerzy. Ojca przerzucano z miejsca na miejsce. Żona z synem mu towarzyszyli, z tego powodu częściej niż inni zmieniając adres.

## Zmiana klimatu

Sporą część dzieciństwa spędził w Gliwicach, gdzie mieszkał do 14 roku życia. Ale szkołę podstawową kończył już w Wałbrzychu, mieszkając u ciotki.

Mama podupała na zdrowiu. Lekarze zalecali jej zmianę klimatu. Wtedy ojciec zrezygnował z pracy w wojsku. Przenieśliśmy się w Bieszczady. Rodzice kupili chałupę w Bandrowie. Rozpocząłem naukę w ustrzyckim liceum – opowiada J. Kapuścik.

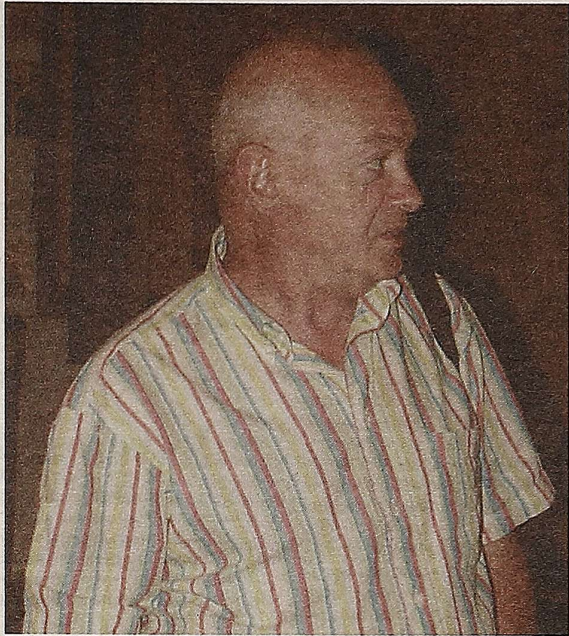
W tamtym czasie nie było autobusów z Bandrowa do Ustrzyk D. Przez ponad pół roku wędrował do szkoły w Ustrzykach i z powrotem na piechotę. Czasami rano udawało się w Jałowem wsiąść do pekaesa, który jechał z Czarnej do Ustrzyk D.

Później dostał się do internatu. Internat dla licealistów spoza Ustrzyk D. mieścił się wówczas w paładowym budynku niedaleko Strwiąża (obecnie mniej więcej na tym miejscu stoi budynek nauczania początkowego Zespołu Szkół Publicznych nr 1).

Atmosfera w internacie była sympatyczna – stwierdza.

## Polubił matematykę

Wychowawcą klasy, do której trafił J. Kapuścik, był fizyk Eugeniusz Pastuszka. Wychowania fizycznego uczył Kazimierz Sojka. - U niego mieliśmy dobrze, co jeździł na zawody, jeździli na nartach. Ja do nich nie należałem – mówi J. Kapuścik.



Prof. dr hab. Jerzy Kapuścik

Fot. T. Szewczyk

Przyznać się też, że nie był talentem matematycznym i na dodatek w podstawówce „miał fatalnych nauczycieli matematyki”. Wydawało się zatem, że u Stefana Pitery, który uczył matematyki w ich klasie, nie będzie miał lekkiego życia...

- Pan Stefan Pitera to był świetny facet – mówi. - Miał bardzo ludzkie podejście do uczniów. Dawał każdemu szansę, żeby się podciągnął. Żeby się poprawił. Jak widział, że ktoś jest osem matematycznym, to wymagał od niego tyle, ile mógł się nauczyć. Potrafił przystępnie wytłumaczyć nawet bardzo trudne rzeczy. Mogę powiedzieć, że za jego sprawą nawet polubiłem matematykę, szczególnie geometrię i trygonometrię.

Dzięki temu pod koniec nauki licealista J. Kapuścik był z matematyki na tyle mocny, że maturę z tego przedmiotu zdał na czwórkę i

to – jak z dumą podkreśla – „bez żadnej ściagi”.

## Miał talent do języków

Historię mieli ze Stanisławą Bramberger. Języka polskiego uczył sam dyrektor LO Stanisław Dul, który „pracę magisterską pisał nie u byle kogo, bo u prof. Stanisława Pigonia”.

- Język polski na maturze zdałem na bardzo dobry – dodaje mój rozmówca. - Pamiętam, jak wychowawca powiedział, że była to jedyna piątka z polskiego w klasie.

Języka rosyjskiego uczyła Romana Wojtków. Generalnie nastawienie uczniów do tego języka nie było pozytywne...

- Ale – jak się okazało – miałem talent do języków obcych – stwierdza. - To, co innym sprawiało kłopot w uczeniu się rosyjskiego,

mnie przychodziło niezwykle łatwo. Tutaj mogłem błysnąć...

Po maturze mówił, że chyba pójdzie na studia i to na filologię rosyjską. Nawet ci, którzy nie lubili tego przedmiotu, mówili mu: „Idź, bo to masz obcykanę”.

Jednak po maturze nie od razu poszedł na studia. Rok przepracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Brelikowie. Tam w klasach III i IV uczył języka polskiego i matematyki, a w starszych – historii i wychowania obywatelskiego.

## Wsiął na dobre w UJ

Jednak z planów dalszej nauki nie zrezygnował. Pracując, przygotowywał się do studiów. W ciągu roku jeszcze raz „przerobił” wszystkie podręczniki języka rosyjskiego i pojechał na egzamin wstępny na Uniwersytet Jagielloński...

- Zdałem, dostałem się na filologię rosyjską i na dobre wsiąłem w Kraków w Uniwersytet Jagielloński, w Kraków – mówi.

W tym czasie, kiedy studiował, rodzice przenieśli się do Płocka, bo tam ojciec dostał pracę. Toteż na wakacje jeździł już do Płocka, a nie w Bieszczady.

Dalej – jak mówi – „przeszedł dość typową drogę”. Po magisterium rozpoczął studia doktoranckie i został asystentem. Potem kolejne szczeble...

- Chcąc zostać na uczelni, trzeba było coś robić, coś pisać – opowiada. - Interesowała mnie przede wszystkim literatura rosyjska przełomu XIX i XX w. Zajmuję się głównie filozofią i religią w

literaturze rosyjskiej, szczególnie renesansem religijno-filozoficznym w tzw. srebrnym wieku literatury rosyjskiej. Mam też zajęcia dydaktyczne z literatury i kultury rosyjskiej.

## Ciągle go tu ciągnie

W tym czasie kiedy był licealistą, mama dostała pracę w Gminnej Spółdzielni w Czarnej. Dlatego z Bandrowa przenieśli się do Czarnej...

- Trzy baraki dalej mieszkał Janusz Gołda – opowiada. - Wyczułem w nim bratnią duszę. Łączyła nas nie tylko szkoła, ale i czas pozaszkolny. Chodziliśmy na telewizję do klubu, graliśmy w piłkę... Jeździliśmy też w czasie wakacji na jagody do Zatwarnicy. Jechało się tam pekaesem, robiło szalad z gałęzi, zbierało jagody i sprzedawało. Za wiadro jagód dostawali 80 zł. Janusz już wtedy pisał. Później został nauczycielem języka polskiego. Ale jest też poeta, prozaikiem i reportażystą.

J. Kapuścik mówi, że miał tu jeszcze kilku innych dobrych kolegów. Do tej samej klasy chodzili m.in. Antek Puszczalski, Krzysiek Berezanski, Bronek Bramberger... Dodaje też, że w tamtych czasach do ustrzyckiego liceum uczęszczali także Grecy i w ich klasie był Kostas Dżimas.

W Bieszczady, choć spędził tu tylko cztery lata, „ciągle go ciągnie”. - Chętnie wracam pamięcią do tamtych czasów – stwierdza. - Po pierwsze – sentyment, dobre wspomnienia. Po drugie – poznałem tu fajnych ludzi.

Tadeusz Szewczyk

**Prof. dr hab. Jerzy Kapuścik** – filolog; absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Ustrzykach D.; kierownik Katedry Antropologii i Komparatyki Kulturo-Filologicznej Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego; zajmuje się głównie rosyjską literaturą i myślą filozoficzną przełomu XIX i XX w.; autor książek (m.in. „Leonid Andriejew. Wymiar światopoglądowy twórczości”, „Sens życia. Antropologiczne aspekty rosyjskiego renesansu duchowego XX wieku w świetle prawosławia”), rozdziałów prac zbiorowych (m.in. „Literatura rosyjska przełomu XIX i XX wieku w „Historii literatury światowej”, „Literatura rosyjska” w „Encyklopedii literatury światowej”), artykułów, rozpraw, studiów i recenzji oraz haseł encyklopedycznych i słownikowych dotyczących literatury i kultury rosyjskiej.

## Bieszczady w rankingu „Inwestycje w infrastrukturę techniczną”

### Jedni w górę, inni w dół

Jak bieszczadzkie samorządy radzą sobie z inwestycjami w ostatnim czasie? W jaki sposób – z jednej strony – na ich możliwościach inwestycyjnych zaciążyło spowolnienie rozwoju gospodarczego? Jak zaś – z drugiej strony – na skalę nakładów inwestycyjnych naszych powiatów i gmin wpłynęła możliwość korzystania z funduszy unijnych?

Odpowiedzi na te pytania można spróbować znaleźć w rankingu „Wydatki samorządów na infrastrukturę” autorstwa prof. Pawła Swianiewicza – kierownika Zakładu Rozwoju i Polityki Regionalnej Uniwersytetu Warszawskiego. Jego wyniki ogłoszono na gali samorządowców podczas VIII Samorządowego Forum Kapitału i Finansów, które odbyło się 13-14 października w hotelu „Sofitel Victoria” w Warszawie.

#### Rankingowe wskaźniki

„Metoda obliczania wskaźników rankingu jest od lat taka sama – stwierdza prof. P. Swianiewicz. – Pod uwagę bierzemy nie wszystkie inwestycje samorządowe, a tylko te, które skierowane są na rozwój infrastruktury technicznej. Warto się im przyglądać, bo są najbardziej bezpośrednio powiązane z warunkami stwarzanymi dla rozwoju gospodarczego.”

Inwestycje samorządowe w infrastrukturę techniczną skupiają się w trzech działach: transport (głównie

remonty i budowa dróg); gospodarka komunalna (wodociągi, kanalizacje, oczyszczalnie, wysypiska itp.) oraz gospodarka mieszkaniowa.

W najnowszym rankingu wzięto pod uwagę wydatki inwestycyjne z l. 2007-2009. Na tej podstawie obliczono średnie wydatki roczne w tym okresie na 1 mieszkańca.

O lokacje ośrodka decydują tylko pieniądze inwestowane w infrastrukturę techniczną. Kwoty te stanowią ok. 60% całości wydatków inwestycyjnych. Na wyniki nie wpływają zaś nakłady inwestycyjne na oświatę, kulturę, ochronę zdrowia, bezpieczeństwo, sport, rekreację czy turystykę. A w przypadku wielu samorządów są to one poważne, czasem są większe od tych na rozwój infrastruktury technicznej. Gdyby je uwzględniono, ranking wyglądałby inaczej.

#### Powiaty: nadal wysoko

Obydwa powiaty – bieszczadzki i leski – znalazły się w czołówce. Powiat bieszczadzki, który w dwu poprzednich rankingach zwyciężał w kategorii powiatowej, tym razem z wydatkami na infrastrukturę techniczną w wysokości 227 zł na osobę zajął drugą lokatę. Pierwsze miejsce przypadło powiatowi ostrołęckiemu, który miał ten wskaźnik o 19 zł wyższy.

Wśród 314 powiatów trzynaste miejsce zajął powiat leski z nakładami 170 zł na 1 mieszkańca. Miejsca w czołówce powiatów bieszczadzkiego i leskiego to przede wszystkim wy-

nik przeznaczania dużych pieniędzy własnych i pozyskiwanych z różnych źródeł na inwestycje w drogownictwie.

#### Miasta: w dół

W rankingu uwzględniono 268 miast powiatowych. W pięciu poprzednich rankingach Lesko było zdecydowanie wyżej od Ustrzyk D. W najnowszym nastąpiła zmiana kolejności.

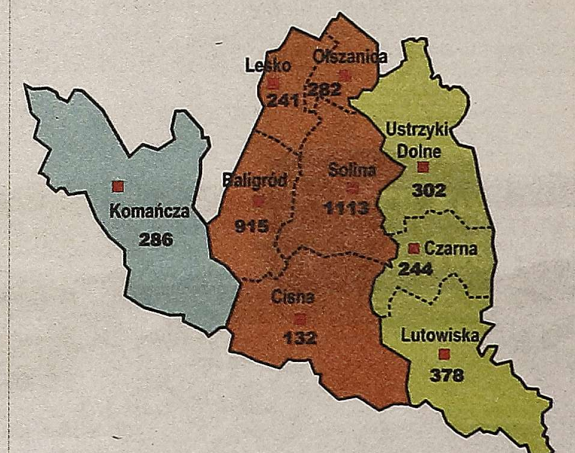
Lesko z nakładami w infrastrukturę techniczną 241 zł na 1 mieszkańca znalazło się na 184 pozycji. W porównaniu z poprzednią klasyfikacją spadło o 134 miejsca. Taki obsuw wynika z głównie tego, że na lokatę tego miasta przeszedł wpływać 2006 r., który był dla Leska pod względem inwestycji w infrastrukturę techniczną rekordowy.

Ustrzykom D. z nakładami na infrastrukturę techniczną 302 zł na osobę przypadło 132 miejsce. Rok temu miasto nad Strwiążem zajmowało 65 lokatę. Dlaczego mimo wzrostu wydatków inwestycyjnych spadło? W 2009 r. relatywnie duże pieniądze skierowano m.in. na budowę przedszkola i basenów otwartych, a te inwestycje do rankingu nie wchodziły.

#### Gminy wiejskie: w tyśsiącu

Z bieszczadzskich gmin wiejskich najwyżej uplasowała się Solina. Wskaźnik nakładów na poziomie 1113 zł na 1 mieszkańca dał jej w poprzednim rankingu powiatowy 26 miejsce. Rok temu Solina była 50.

Duża niespodzianka to 51 lokata Baligrodu ze wskaźnikiem inwestycyjnym 915 zł na 1 mieszkańca. W poprzednim rankingu Baligród był... 961. Taki skok w górę to głównie efekt skierowania dużych pieniędzy



na budowę oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej.

W pierwszej setce – na 67 miejscu – znalazła się jeszcze Cisna, która przeznaczala na inwestycje w infrastrukturę techniczną 832 zł na osobę. Rok temu z nakładami 894 zł na 1 mieszkańca Cisna była 43.

Lutowska z nakładami na infrastrukturę techniczną 378 zł per capita sklasyfikowano na 509 pozycji. Poprzednio lutowski wskaźnik był o 23 zł wyższy i dawał 326 miejsce.

W górę przesuwała się Komarcza. W ubiegłorocznym rankingu ze wskaźnikiem 194 zł na osobę była na miejscu 1176. Teraz, mając wskaźnik o 92 zł wyższy, jest 812.

Olszanica także pnie się w górę. W poprzednim rankingu z wydatkami na infrastrukturę techniczną 89 zł na 1 mieszkańca była na 1464 miejscu. Obecnie ze wskaźnikiem 282 zł znalazła się zaledwie tylko 12 oczek niżej od Komarczy.

Gmina Czarna rok temu z nakładami infrastrukturalnymi 193 zł na osobę była na 1049 miejscu. Aktualnie, mając nakłady na osobę o 51 zł wyższe, zmieściła się w pierwszym tyśsiącu gmin wiejskich – 988 miejsce.

#### T. Szewczyk

(opracowano na podstawie materiałów na VIII Samorządowe Forum Kapitału i Finansów)

**Wielkie bitwy „małej wojny” 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty (VII)**

## Likwidacja obozu „Chrina” na... Chryszczatej

Działalność Grupy Operacyjnej „Rzeszów” zdecydowanie zmienia sytuację w Bieszczadach na wiosnę i w lecie 1946 r. Banderowcom robi się ciasno. Dowódcy UPA po kilku porażkach dochodzą do wniosku, że kwaterowanie sotni w wioskach i swoboda przemarszów w dzień po drogach publicznych nie są już możliwe.



Tak dziś wygląda miejsce, gdzie zlokalizowany był obóz sotni Chrina

Fot. W. Cieślak

Banderowskie ślady w zachodniej części Bieszczadów prowadziły do masywu leśnego Chryszczatej. „Przetrażnięcie” tego lasu, pokrywającego olbrzymi teren o dużych różnicach wysokości, który przecinały liczne wąwozy i potoki, było prawie niemożliwe i przekraczało możliwości 34 pułku piechoty. Żaden z pododdziałów w czasie działania grupy operacyjnej „Rzeszów” wiosną i latem 1946 r. nie zapuszczał się w głąb Chryszczatej.

Po analizach przyczyn wio-

sennych niepowodzeń dowództwo wojska doszło do wniosku, że aby zapewnić powodzenie przyszłych działań, trzeba odizolować banderowskie sotnie od wsi położonych w dolinie Osławy. Pod koniec kwietnia 1946 r. przesiedleni zostają mieszkańcy Mikowa, Smolnika, Preluków, Duszatyna i Radoszyc.

W lecie i jesienią 1946 r. dowództwo pułku nabierało powoli doświadczenia w walce z UPA. Wypracowywało własne metody wykrywania bunkrów i obozisk.

W październiku w ręce 1 i 3 batalionu pod dowództwem poruczników Ciesielskiego i Sawickiego wpada trzech banderowców z sotni „Chrina”. Przyciśnięci do muru, podają najważniejsze dane dotyczące kryjówek i planów na najbliższą przyszłość sotni „Chrina” i „Stacha”, m.in. ujawniają miejsce obozu na Chryszczatej.

„Na podstawie zeznań schwytanych banderowców, członków sotni „Hryna” – napisano w meldunku zwiadowczym sztabu 8 DDPiech z 10 października 1946 r., podpisanym przez szefa sztabu pułkownika Ilnickiego – stwierdzono, że w lesie Komańcza /6x8x/ znajduje się obozowisko „Hryna” (I – tak jest w meldunku). Wystano oddział 32 i 34 pp. w celu odnalezienia i zniszczenia obozu, na który dnia 8.10.46 r. natrafiono.

Obóz znajdował się na grzbiecie, między dwoma wąwozami /potokami/ 6x8x B-a, który ochraniała jedna czota. Stoczone walkę, w rezultacie której zabito 3 bandytów. Ilość zabitych bandytów w czasie pościgu nie ustalono.

Zdobyto 2 kb, 8 zabitych krów, żywność i kilka furmanek. Zniszczono około 30 szalazów i bunkrów oraz stanowisk ogniowych. Zdobyte dokumenty po opracowaniu zostaną przekazane dodatkowo.”

Liczne obozy i obozowiska sotni „Chrina” znajdowały się w rejonie Wysokiego Działu i na terenie Beskidu Niskiego. Np. jeden z takich leśnych obozów znaj-

dował się na skraju lasu pomiędzy Smolnikiem a Wola Michową (obóz ten też został zniszczony przez 34 pp).

Jednak to najbardziej znane obozowisko, którego zdobycie „na Magurycznym” barwnie opisał dowodzący całą akcją ppłk Jan Gerhard w powieści „Luny w „Bieszczadach”, w rzeczywistości znajdowało się na Chryszczatej.

Jego dokładną lokalizację wg siatki kilometrowej określa właśnie wyżej zacytowany meldunek zwiadowczy 8 DDPiechoty z 10 października 1946 r. Lokalizację tego obozu potwierdzi-

ło ponadto trzech (!) mieszkańców do dziś na terenie Bieszczadów jego „byłych mieszkańców”, których nazwisk ze zrozumiałych względów nie podaję.

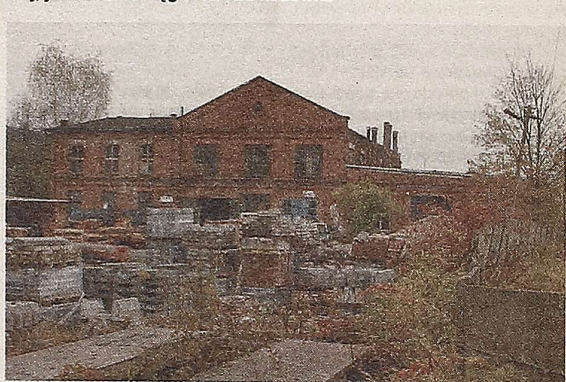
Powyższy meldunek – przez szacunek dla pracy moich przyjaciół-leśników z Nadleśnictwa Komańcza, którym serdecznie dziękuję za życzliwość i pomoc w „pracach terenowych”, oraz w celu ochrony przed dewastacją tego pięknego zakątka Chryszczatej – przytoczyłem z celowym pominięciem niektórych szczegółowych danych siatki.

Wiesław Cieślak

**Wrzesień 1939 r. (XXVI)**

## Pracę dawali, ale więcej zabierali

Kolejnym etapem uruchamiania przez władze sowieckie rafinerii naft w Ustrzykach D. jesienią 1939 r. było przyjmowanie wykwalifikowanej kadry administracyjnej. Przeważnie narodowości polskiej, z praktyką, po różnych szkołach i kursach zawodowych. Obiecано też nadejście transportu ropy z Drohobycza do destylacji naftowej i olejo-



W „Pilaku” w l. 1923-39 produkowano meble na eksport do Anglii (wygląd obecny)

Fot. T. Szewczyk

Do pracy przyjmowano także ludzi w „Pilaku” – zakładzie drzewnym, w którym w latach 1923-39 produkowano meble na eksport do Anglii. „Pilak” to zespół piętrowych hal, przylegający do rafinerii nafty, będący prawdopodobnie własnością miejscowego nadleśnictwa. Obecnie hale te podnajmowane są różnym użytkownikom.

Z rozpoczęciem produkcji drzewnej w „Pilaku” nie było problemów, bo na miejscowych składach drewna i w tartakach surowca było pod dostatkiem. Równocześnie uruchomiono Nadleśnictwo w Brzegach D., zatrudniając przedwojenną kadrę leśną (na razie). Narzucono im wysokie plany wycinki drzewa. Woźnikom obiecano wysokie zarobki przy zwżecie drzewa z lasów. Zapowiadało się obiecująco, bo wydawało się, że będzie praca dla wszystkich i będzie można jakoś przeżyć bez głodu i chłodu.

Nikt z nas nie przypuszczał, że to miał być dalszy ciąg rewolucji bolszewickiej spóźniony o jedno dwudziestolecie. Jaką wiedzę o Związku Sowieckim mieli właściciele olbrzymich i średnich majątków na Kresach, właściciele zakładów przemysłowych, że spokojnie czekali, aż ich „wyzwolą” ze wszystkiego? Żeby tylko to... Rewolucja zakładała ich wyniszczenie w nieludzki sposób.

W szkole po raz pierwszy podzielono nas na klasy polskie – na parterze – i – na piętrze – ukraińskie. Kolegi Rusina z mojej ławki już więcej nie widywałem. Zobaczyłem go dopiero w 1944 r., jak „dostał powołanie do lasu” do służby w UPA. O tym spotkaniu jeszcze napiszę.

Pierwszymi poszkodowanymi byli właściciele majątków ziemskich. W Ustrzykach D. zajęto dwór pani Nanowskiej na Laworcie i dwór w Strwiążu, który był zarządzany przez administratorkę przyjeżdżającą do ustrzyckiego kościoła na mszę konno w stroju amazonki. Podobnie zajęto dwory w całym nowo powstałym rejonie ustrzyckim.

Kolejnym atakiem na bogatszych (obojetnie jakiej były narodowości) była ustawa o nacjonalizacji budynków o wartości ponad 10 tys. rubli. Zdarzały się przypadki zawyżania ceny na pojedyncze domy, jeśli takowy się komuś z nowej władzy spodobał. Czasami w większych domach byłym właścicielom pozwalano zamieszkać w jednej lub dwóch izbach, ale już jako zwykłym lokatorom, którzy musieli płacić czynsz. Zdobyte tym sposobem mieszkania były przeznaczane dla administracji, wojska i dla rodzin wojskowych.

Nacjonalizacja kamienicy w mieście spowodowała olbrzymie niezadowolenie społeczności żydowskiej. Do tego doszło płacenie czynszu za sklepy, w których było coraz mniej przedwojennych towarów. Zaczęto pomału zamykać poszczególne sklepy i szukać pracy gdzie indziej, najczęściej w księgowości, a najrzadziej – pracy fizycznej. Powodzenie miały jeszcze warsztaty usługowe, które musiały nowych przybyszów ubierać, szyc buty, robić meble i w ogóle zaopatrzyć we wszystko, co jest potrzebne do życia.

Obiecane towary ciągle nie przychodziły. Zarząd miasta wykupił w Polskim Kółku Rolniczym ostatni zapas zeszytów szkolnych, bo nie było na czym pisać.

Pierwsze sowieckie towary, które napłynęły do sklepów w Ustrzykach, to były damskie pudry, proszek do mycia zębów i woda kolońska „Dekaton”.

Witold Mołodyński

**Cmentarz w Zatoce Victoriniego (II)**

## Wszystko przepadło

W 1962 r. postanowiono zbudować na Sanie w Solinie zapórę. W jakiś czas później do Sokola przybyło wojsko, aby pomagać przy karczowaniu drzew pod przyszły zalew.



Fot. Mateusz Szewczyk

Dziś trudno dociec, kto był odpowiedzialny za dokonanie przenosin miejscowego cmentarza. Tymi pracami kierował cały sztab ludzi w Solinie, którzy musieli przewidzieć, że sztucznie utworzony akwen będzie miał niestały poziom wód.

Lata mijały, a ja wciąż zbierałam wyplukiwane przez fale kości. Przypadkowo biwakowicze rozbijali namioty, nieświadomi charakteru tego miejsca. W czerepach czaszek stawali świece albo gasili papierosy. Grupa studentów, zachowująca się wrzaskliwie, robiła przedstawienie „być albo nie być” z czaśką w

dłoni. Henryk w odpowiedzi na pytanie „być albo nie być” dał im 30 minut i miało ich nie być. Sama też byłam świadkiem wydłubywania przez turystkę do chusteczki koraliików z kości.

Leżące na plaży nagrobki ograbiono z krzyży. Służyły do siedzenia lub za stoły. Nie widziałam nigdy, by któryś z przybyszów zapalił w tym miejscu świecę, które w tym czasie noszono w plecakach.

Władze komunistyczne żywiły wyjątkową niechęć do zabytków sakralnych. W latach 80. ub. w. burzono, wręcz wysadzano unikatowe

ozdoby bieszczadzkiej krainy. Tak runęły cebulaste banie paniszczowskiej cerkwi, ściągnięte linami zaczepionymi do traktorów. Dokonał tego pracujący w PGR Czarna więźniowie, zatrudnieni do wypasu bydła.

To w tym czasie którejś zjeżdżającej na koniu od strony Paniszczowa Henryka. Na tle wschodzącego słońca przedstawiali dziwny widok: koń, jeździec i ogromny krzyż, który miał przytroczony do pleców. Wydarł go z błota, gdzie został wdeptany przez pegeerowskie bydło, pasące się przy zrujnowanej cerkwi. Przywiózł go na cmentarny cypel i postawił przy brzozie. A ta go przyjęła, zalała korą tworząc jedno. Na zawsze.

Mijały lata. Ruch fal powoli acz skutecznie obrywał brzegi, zamulając dno. Gdy w 1991 r. wyjechałam z Sokola za granicę, nie było już cmentarnego cypła, a i ogromny karcz pochłonęła woda.

Kiedy w 2000 r. opływałam zatokę, dotarłam do miejsca, gdzie kiedyś był cmentarz. Połowa wzgórze razem z gąkimi brzożowym była już pod wodą. Woda dotarła do „naszej” mogiły, obnażając i rozsypując ponownie kości. Brzoza z krzyżem przepadła. Wszystko przepadło. Zostały absurdy wypisywane w gazetach i na stronach Internetu.

Tonia Victorini

Castel di Casio, sierpień 2010

## HOROSKOP

**BARAN (21.03. - 20.04.)** Atmosfera jesienna sprzyja tym Barankom, które nie zmarnowały ostatnich tygodni. Stabilizacja materialna, uczuciowa i zdrowotna jest Ci teraz bardzo potrzebna. Możesz patrzeć na swoje życie z większym spokojem i dystansem. To dobry okres na zawieranie nowych znajomości i tworzenie nowych układów na polu zawodowym, towarzyskim i rodzinnym. Warto zastanowić się nad sposobami ugodowego rozwiązania nieporozumień, jakiego ostatnio Ci się przydarzyło. Zachowaj umiar w ocenach i opiniach. Na duże sukcesy mogą liczyć te Baranki, które zajmują się sztuką, kulturą i nauką.



**BYK (21.04. - 20.05.)** Wiele Byczków przejdzie teraz ciężki sprawdzian wytrzymałości, siły i sprawności. Stanieś wobec nowych wyzwań zawodowych, co zmusi Cię do poważnych przemyśleń nad metodami działania. Jeśli chcesz poprawić swoją sytuację finansową, ruszyć z inwestycjami i rozwojem, musisz zdecydować się na stanowcze decyzje. Z tymi ludźmi, którzy znajdują się w Twoim otoczeniu, z ich przekonaniami i sposobem myślenia wiele nie zwojujesz. Dlatego albo trzeba zmienić ten układ personalny, albo doprowadzić do przebudowy ich mentalności, albo... biernie czekać na to, co los przyniesie.



**BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)** Tegoroczna jesień jest dla Bliźniąt pracowita, męcząca i niespokojna. Kaprysy pogody wywołują nieprzyjemny nastrój, wywołujący napięcia i spory. Aby coś osiągnąć, musisz dać z siebie o wiele więcej niż zazwyczaj. Cokolwiek zdobędziesz lub zrobisz, okupione będzie ogromnym wysiłkiem i wyrzeczeniami. Nie licz na to, że coś dostaniesz za darmo. Życie będzie surowo weryfikować Twoje plany finansowe, dlatego ostrożnie szacuj swoje dochody, by się nie przeliczyć i nie dostać gorzkich lekcji. Szanuj zdrowie i kondycję, gdyż o uraz, jesienną gripę lub przeziębienie będzie bardzo łatwo.



**RAK (22.06. - 22.07.)** Raki na początku listopada powinny znaleźć się w jednym z najlepszych okresów tego roku, jeśli chodzi o pracę i interesy. Możesz liczyć na przyspieszenie biegu spraw w pożądanym kierunku oraz na wzrost dochodów. Te Raki, które dość długo kręczyły się wokół własnego ogona, nie potrafiąc wyrwać się z zastoju i stagnacji, wreszcie się pozbierają i ruszą do przodu. Możesz teraz zabrać się za te pomysły, na które do tej pory nie starczało Ci energii i odwagi. Teraz rysuje się możliwość, że wreszcie się zmaterializują. Twój optymizm podbuduje dodatkowo dobre samopoczucie i końskie zdrowie.



**LEW (23.07. - 22.08.)** Nieco wolniejsze tempo życia, obniżenie obrotów nie musi być oznaką osłabienia Twojej pozycji zawodowej czy społecznej. Nie przejmuj się. Nie musisz ciągle harować i walczyć o zdobycie kolejnych pól na szachownicy życia. Sukces to rzecz względna. Możesz mieć wielkie bogactwa, wiedzę, powodzenie i miłość, a i tak czuć się gorzej od innych. Początek listopada może przynieść Lewkom wiele sposobności, by się bardziej dowartościowały i doceniły za to, co udało im się już osiągnąć i uzyskać. Myśl pozytywnie, a wtedy samo życie też zacznie się z Tobą obchodzić nieco łagodniej.



**PANNA (23.08. - 22.09.)** Sytuacja zawodowa i finansowa Panien po ostatnich zachwianiach powinna się unormować. Są więc widoki na to, że będzie można w miarę spokojnie dokończyć rozpoczęte jakiś czas temu przedsięwzięcia. Nie możesz liczyć, że wszystko pójdzie jak po maśle. W obliczu trudności nie wycofuj się, bo odrzucenie tego, w co już włożyliście kawał serca, byłoby błędem. Nawet jeżeli coś będzie się toczył ślamazarnie i z oporami, nie załamuj rąk i nie rezygnuj. W weekendy odganiaj od siebie codzienne troski i kłopoty, starając się wypocząć jak najlepiej. To pozwoli Ci skutecznie działać w pozostałe dni.



**WAGA (23.09. - 22.10.)** Wagi niech sobie nie stawiają zbyt ambitnych celów. Nie warto się łudzić. Masz przed sobą czas, w którym dobrze byłoby zaoszczędzić sobie nerwów, napięć i stresów. Raczej nie zrobisz teraz większych interesów, nie uzyskasz spodziewanych wyników w pracy i nie skapnie Ci znikąd dodatkowa kasa. Za to wiele ważnych zdarzeń będzie miało miejsce w Twoich kontaktach z bliskimi Ci ludźmi, z rodziną i przyjaciółmi. Jeśli odczuwasz potrzebę szerszego wygadania się, podzielienia się swoimi wahaniami i rozterkami, to teraz znajdzie się po temu dobry czas i stosowna okazja.



**SKORPION (23.10. - 21.11.)** Skorpiony powinny ogłosić pełną mobilizację. Hasło mobilizacji winno paść po to, by jak najlepiej wykorzystać nadchodzącą okazję do uruchomienia swoich zasobów i potencjalnych możliwości. Jesteście w dobrej formie i skutecznie radzicie sobie z zagrożeniami i problemami. Warto będzie podjąć duże wyzwania. To dobry okres na ważne decyzje, takie, których konsekwencje mogą poważnie zmienić Twoje życie. Jeśli się maksymalnie przyłożysz i niczego nie przegapisz, to wszystko potoczy się w dobrym tempie i przyniesie dorodne owoce. Taki układ może się prędko nie powtórzyć.



**STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Pierwsze dni listopada poświęć na analizę i ocenę swojej pracy i kieszeni. Nie grożą Ci wprowadzone gwałtowne zmiany na gorsze, lecz o spektakularnych sukcesach też na razie trzeba zapomnieć. To dobry czas na zakładanie fundamentów nowej strategii, tworzenie wizji i wynikających z niej planów. Może to mieć dłuższą perspektywę czasową i zachęcać fazą realizacyjną nawet o przyszły rok. Na razie zaś warto spotkać się z przyjaciółmi, sięgnąć do ulubionej lektury, obejrzeć dobry film lub sztukę. Dzięki temu odczyniesz od codziennego kieratu i uspokoisz swoje rozkołysane wnętrza.



**KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)** Niecierpliwe Koziorożce mogą teraz w swoim dążeniu do celu mieć skłonności do wybierania dróg na skróty. Ale skuteczność tych działań może być iluzoryczna i zamiast zbliżania się do celu dojdzie do rozmnażania się trudności. Dlatego raczej skorzystaj ze wskazówek zawartej w powiedzeniu, że „im wolniej idziesz, tym dalej zajdziesz”. Podstawowy problem w Twoim przypadku to nie błąd w metodzie działania, lecz Twoje słabości – niecierpliwość, niesystematyczność, niechęć do podporządkowania się regułom. Może zatem warto zacząć od próby ich wyeliminowania albo choćby redukcji.



**WODNIK (21.01. - 18.02.)** Kryzys, jaki dopadł Wodniki pod koniec października, najbardziej dotkliwie dał się odczuć w sferze finansowej i rodzinnej. Jednak jego nieprzyjemnych konsekwencji doświadczać możecie nadal w postaci pogorszenia stanu psychicznego i fizycznego. Odezwąć się mogą stare kontuzje, niezaleczone infekcje i choroby. Chwilami będziecie naprawdę ciężko. Ale trzeba zrozumieć, że kryzys jest czymś naturalnym, czymś, co każdemu od czasu do czasu musi się zdarzyć, co zmusza do dokonania zmian i prze-wartościowań. Miast załamywać ręce, szukaj tego, co służy poprawie Twojej sytuacji.

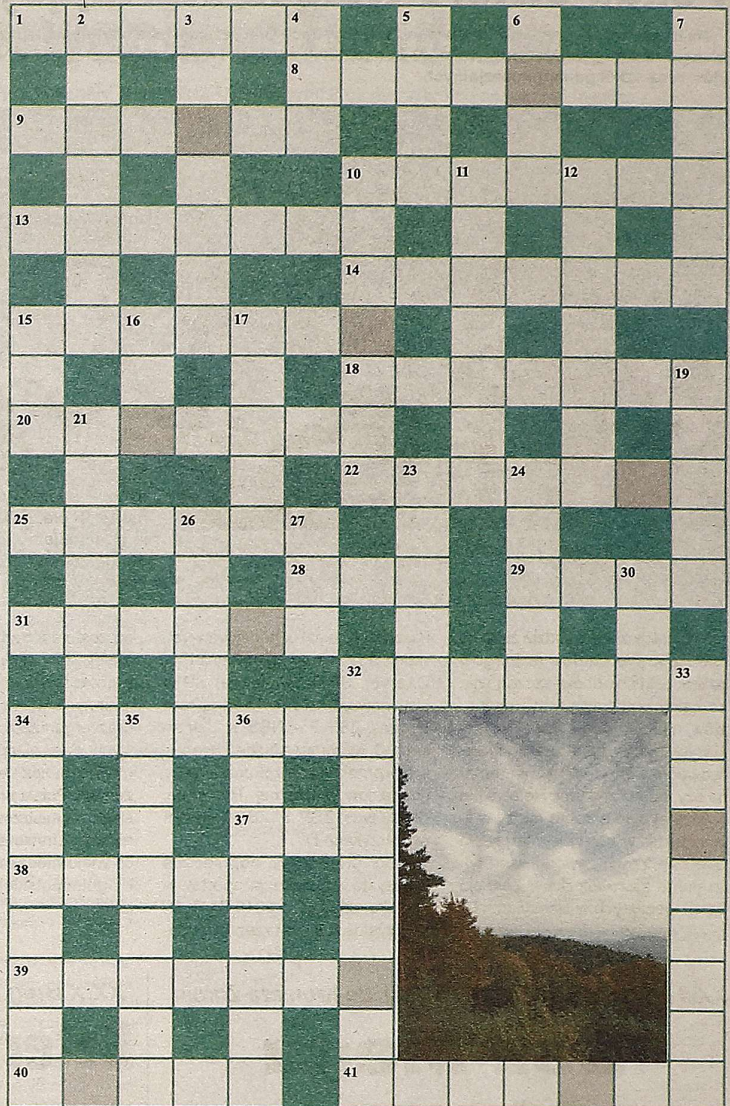


**RYBY (19.02. - 20.03.)** Rybki, które rozpoczęły nowy etap życia, rozkręcają biznes, zmieniają pracę czy zaczęły niedawno studia, będą mieć wiele okazji, by pokazać, na co je stać. Jest szansa na to, że złapiecie głębszy oddech i uwierzycie w to, że zasługujecie na powodzenie i pomyślność. Macie ogromne szanse tak ułożyć relacje z bliskimi, a także z przełożonymi i współpracownikami, że uzyskacie dużą autonomię w tym, co robicie i o co jest ważne na drodze osobistego rozwoju. Wytych zatem swój umysł, bo mogą Cię czekać wyzwania niezwykle ambitne, wymagające tegłej głowy i dużej operatywności.



## KRZYŻÓWKA

KUPON 462



## Poziamo:

1) rodzaj obudowy maszyny lub urządzenia albo zgrupowanie wojsk przeznaczone do zadań specjalistycznych; 8) hipoteczna lub krótkoterminowa; 9) środkowa część koła rowerowego, która obraca się na osi przymocowanej do ramy; 10) wieś nad Sanem lub nad Ostawą; 13) rodzaj krótkiej kamizelki z rękawami; 14) inaczej kolugo, kaguan; 15) Górne i Dolne w Bieszczadach; 18) inaczej natryty; 20) sito do przesiewania zboża, piasku, mąki; 22) syntetyczne włókno wełnopodobne z poliakrylonitrylu; 25) polski kompozytor, gitarzysta, wokalista, harmonijkarz i autor tekstów, lider zespołu „Breakout”; 28) perski lub syjamski; 29) jednostka miary powierzchni używana w rolnictwie; 31) w mitologii greckiej olbrzym o węzowych spłotach zamiast nóg; 32) jeden z symboli wiosny; 34) zdolność odczuwania stanów psychicznych innych istot; 37) narząd umożliwiający widzenie; 38) błądny w tytule filmu Louisa Malle'a lub szkarłatny w ogrodzie; 39) Szpicbródka lub Kwinto; 40) na Słońcu lub na honorze; 41) niewielki sklep sprzedający podstawowe produkty dla wojska lub pracowników cywilnych jakiejś instytucji.

## Pionowo:

2) rzeka w Ameryce Południowej; 3) dziennikarz i polityk, felietonista „Polityki”; 4) poprawiają samopoczucie i wygląd; 5) przetwórczo owocowy lub grupa rockowo-bluesowa; 6) gwintowany gwóźdź do podkuwania koni; 7) odgłos pracy silnika; 10) trzecia pod względem długości rzeka w Bieszczadach; 11) końcówka karnawału; 12) obumarcie tkanek; 15) rodzaj ekspresji wokalne polegający na rytmicznym wypowiedaniu słów i ich rymowaniu; 16) zbieżny lub rozbieżny; 17) młotecznik, gusza leśna; 19) model raketki do tenisa stołowego marki „Meteor”; 21) postawa życiowa polegająca na trzeźwej ocenie rzeczywistości; 23) biograficzna lub prasowa; 24) gatunek drzewa iglastego z rodziny sosnowatych; 26) tkanina otrzymywana z włókien poliestrowych; 27) przedstawienie nagiego ciała ludzkiego w sztuce; 30) poziomy drażek do ćwiczeń gimnastycznych; 32) niewielka osada nad Jeziorem Solińskim; 33) wyobcowanie, poczucie izolacji od społeczeństwa; 34) rodzaj wziernika z własnym źródłem światła, służącego do oglądania wewnętrznych ścian narządów; 35) Krystian Zimmerman lub Leszek Możdżer; 36) zwolennik ustroju, w którym najwyższą władzę państwową sprawują duchowni.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 462 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 462 zostaną opublikowane w „GB” nr 23 (480).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 461 otrzymuje Alicja Mach z Ustrzyk Dolnych.

Hasło krzyżówki nr 461 brzmiało: „Górzanka”.

## Powiatowe Indywidualne Biegi Przełajowe

## Ponad ćwierć tysiąca startujących

Na trasach biegowych wokół stadionu w Ustrzykach D. 6 października o tytuły najlepszych w powiecie bieszczadzkim przełajowców walczyło ponad 250 biegaczek i biegaczy ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych.



Fot. G. Kardasz

Przy tak licznej obsadzie zmieszanie się w czołówce biegów dziewcząt i chłopców, szczególnie ze szkół podstawowych i gimnazjów, nie było wcale łatwe. W niektórych biegach trzeba było rywalizować z ponad 40 konkurentami czy konkurentkami. Relatywnie najłatwiej było o dobre lokaty w licealiadzie, w której wystartowało zaledwie trzech zawodników i tylko jedna zawodniczka z Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. We współzawodnictwie uczniów

i uczennic ze szkół podstawowych wzięli udział reprezentanci SP w Czarnej, SP w Ropience, SP w Ustjanowej G., ZSP 1 w Ustrzykach D. oraz ZSP 2 – NSS w Ustrzykach D. W gimnazjacie zmierzili się przełajowcy i przełajówki z gimnazjów w Czarnej, Ropience, Wojtkówce, ZSP 1 i ZSP 2 – NSS w Ustrzykach D.

Biegi przełajowe poprzedziła uroczysta inauguracja sportowego roku szkolnego 2010-2011. W uroczystości, która przeprowadzo-

na została z tradycyjnym ceremoniałem olimpijskim, uczestniczyli przedstawiciele powiatowych i gminnych władz samorządowych oraz organizacji i klubów sportowych. Apel olimpijski odczytał Kamil Fundanicz – wielokrotny reprezentant Polski w biegach narciarskich na mistrzostwach świata juniorów, Uniwersjadzie, zdobywca wielu medali mistrzostw Polski i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

h. t.

Powiatowe Indywidualne Biegi Przełajowe  
Ustrzyki Dolne, 6.10.2010 r.  
Wyniki

## Igrzyska Młodzieży Szkolnej

**Dziewczeta ur. w l. 2000-2001** - dystans 500 m: 1. Jagoda Gromala (NSS Ustrzyki D.); 2. Gabriela Sidor (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Sabina Lizis (NSS Ustrzyki D.); 4. Katarzyna Koncewicz (NSS Ustrzyki D.); 5. Jolanta Chwostyk (SP Ustjanowa); 6. Natalia Cioć (NSS Ustrzyki D.). Ukończyło 28 biegaczek.

**Chłopcy ur. w l. 2000-2001** - dystans 500 m: 1. Dawid Wójcik (SP Ustjanowa); 2. Maciej Giefert (NSS Ustrzyki D.); 3. Karol Chwostyk (SP Ustjanowa); 4. Dawid Kłodowski (NSS Ustrzyki D.); 5. Kamil Herka (SP Ustjanowa); 6. Michał Bernad (SP Ustjanowa). Ukończyło 36 biegaczy.

**Dziewczeta ur. w l. 1998-1999** - dystans 1000 m: 1. Joanna Bielec (SP Ustjanowa); 2. Martyna Lachowska (NSS Ustrzyki D.); 3. Maria Kopeć (SP Ustjanowa); 4. Pamela Bulwan (NSS Ustrzyki D.); 5. Sandra Jurcaba (NSS Ustrzyki D.); 6. Anna Ziembikiewicz (NSS Ustrzyki D.). Ukończyło 31 biegaczek.

**Chłopcy ur. w l. 1998-1999** - dystans 1000 m: 1. Maciej Regiel (NSS Ustrzyki D.); 2. Rafał Dwornicki (NSS Ustrzyki D.); 3. Łukasz Wróbel (ZSP 1 Ustrzyki D.); 4. Patryk Bochnak (NSS Ustrzyki D.); 5. Mateusz Kuliga (NSS Ustrzyki D.); 6. Miłosz Chrapkiewicz (SP Czarna). Ukończyło 42 biegaczy.

## Gimnazjada

**Dziewczeta ur. w 1997 r.** - dystans 1000 m: 1. Edyta Bielec (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Natalia Zajac (NSS Ustrzyki D.); 3. Weronika Filip (ZSP 1 Ustrzyki D.); 4. Jagoda Smarkucka (NSS Ustrzyki D.); 5. Kinga Krzączkowska (NSS Ustrzyki D.); 6. Paulina Mocur (NSS Ustrzyki D.). Ukończyło 19 biegaczek.

**Chłopcy ur. w 1997 r.** - dystans 1200 m: 1. Rafał Szymbara (NSS Ustrzyki D.); 2. Maciej Pięrgies (NSS Ustrzyki D.); 3. Damian Mendelowski (ZSP 1 Ustrzyki D.); 4. Dawid Chiloński (Gimnazjum Ropienka); 5. Artur Mazurkiewicz (ZSP 1 Ustrzyki D.); 6. Adrian Polkowski (ZSP 1 Ustrzyki D.). Ukończyło 21 biegaczy.

**Dziewczeta ur. w l. 1995-1996** - dystans 1000 m: 1. Kamila Kobos (ZSP 1 Ustrzyki D.); 2. Patrycja Śliwiak (ZSP 1 Ustrzyki D.); 3. Patrycja Macyszyn (NSS Ustrzyki D.); 4. Iwona Cierpisz (Gimnazjum Czarna); 5. Joanna Majer (NSS Ustrzyki D.); 6. Sylwia Paguła (NSS Ustrzyki D.). Ukończyły 24 biegaczki.

**Chłopcy ur. w l. 1995-1996** - dystans 1500 m: 1. Patryk Lachowski (NSS Ustrzyki D.); 2. Mateusz Markowski (NSS Ustrzyki D.); 3. Jakub Sikora (ZSP 1 Ustrzyki D.); 4. Kamil Rymarczuk (ZSP 1 Ustrzyki D.); 5. Iwan Poloszyłowicz (NSS Ustrzyki D.); 6. Kacper Kopacz (ZSP 1 Ustrzyki D.). Ukończyło 47 biegaczy.

## Licealiada

**Dziewczeta ur. w l. 1994-1992** - dystans 1200 m: 1. Marta Orłowska (ZSL Ustrzyki D.). Ukończyła 1 biegaczka.

**Chłopcy ur. w l. 1994-1992** - dystans 1500 m: 1. Patryk Armaciński (ZSL Ustrzyki D.); 2. Bartłomiej Bulanda (ZSL Ustrzyki D.); 3. Maciej Domański (ZSL Ustrzyki D.). Ukończyło 3 biegaczy.

## XXIII Masowy Bieg Uliczny z Dukli do Iwonicza-Zdroju

## Bez biegu głównego

Izabela Zatorska z Wrocanki i Damian Dziewiński z Sanoka zwyciężyli w przeprowadzonym 17 października XXIII Masowym Biegu Ulicznym z Dukli do Iwonicza-Zdroju. W biegu głównym wystartowało 5 zawodniczek i 48 zawodników.



Fot. www.iwonicz.pl

Tym razem na trasie biegu głównego z Dukli do Iwonicza-Zdroju nie było reprezentantów MKS „Halicz” Ustrzyki D. Podopieczni Grzegorza Oleksyka wzięli udział jedynie w towarzyszącym biegowi głównemu współzawodnictwu na krótszych dystansach: od 400 m do 1600 m. Te dodatkowe biegi odbyły się na ulicach Iwonicza-Zdroju.

W biegu dziewcząt z kl. I-III szkół podstawowych na 400 m trzecie miejsce zajęła Jagoda Wójcik. Joanna Bielec zwyciężyła w rywalizacji dziewcząt z kl. IV-VI szkół podstawowych na dwu-

krotnie dłuższym dystansie. Drugie miejsce w tym biegu zajęła Gabriela Sidor, trzecie – Martyna Lachowska, czwarte – Jagoda Gromala, piąte – Maria Kopeć, szóste – Anna Ciszek, siódme – Wiktoria Wójcik, ósme – Amanda Krempa i dwunaste – Justyna Augustyn.

Edyta Bielec stanęła na drugim stopniu podium po biegu gimnazjalistek na 1200 m. Na podium zmieściła się także Kamila Kobos. Natomiast Patrycja Śliwiak przypa-  
dało tym razem czwarte miejsce. W biegu gimnazjalistów na 1600 m Patryk Lachowski był drugi.

h. t.

## XXIX Bieg Orła

## Cztery wygrane „haliczan”

Na stadionie TS „Viking” w Orłach 10 października odbył się XXIX Bieg Orła. Choć w nazwie użyta jest liczba pojedyncza, zawody składają się z kilkunastu biegów na różnych dystansach - od 50 m do 3000 m.

W Biegu Orła zawodnicy i zawodniczki podzielili się na kilka kategorii

wiekowych: przedszkolaki, kl. I-II SP, kl. III-IV SP, kl. V-VI SP, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, open oraz weteranki i weterani.

Na stadionie „Vikinga” w tym roku wystartowało ponad 250 zawodniczek i zawodników. Bliższe 10% startujących stanowili reprezentanci MKS „Halicz” Ustrzyki D.

„Haliczanie” spisali się dzielnie: trzynastoro z nich stanęło na podium, przy czym czworo wskakiwało na najwyższy stopień.

W biegu przedszkolaków na 50 m Paweł Kuc był siódmy. Bieg dziewcząt z kl. III-IV szkół podstawowych na 500 m zakończył się podwójnym zwycięstwem zawodniczek ustrzyckich. Wygrała Gabriela Sidor przed Jagodą Gromalą. Jagoda Wójcik zajęła siedemnaste miejsce. W biegu



Fot. www.sp-orly.pl

ich rówieśników na tym samym dystansie Dawid Kłodowski wywalczył trzecią lokatę. Dwudziesty pierwszy w tym biegu był Wincenty Kuc.

Również podwójną wygraną „haliczaniek” zakończyła się rywalizacja dziewcząt z kl. IV-VI szkół podstawowych na 900 m. Pierwsza na metę wpadła Joanna Bielec, a druga – Martyna Lachowska. Maria Kopeć zajęła w tym biegu szóste miejsce, Anna Ciszek – ósme, Wiktoria Wójcik – jedenaste, Oliwia Kłodowska – czternaste, Amanda Krempa – siedemnaste i Justyna Augustyn – dziewiętnaste.

Rywalizacja gimnazjalistek na 1500 m przyniosła drugie miejsce Edyty Bielec i trzecie Patrycji Śliwiak. Patryk Lachowski triumfował w biegu gimnazjalistów na tym samym dystansie. W gronie

uczniów szkół ponadgimnazjalnych, którzy ścigali się na 1500 m, Patryk Armaciński był trzeci.

W biegu open kobiet na 1500 m dwa pierwsze miejsca zdobyły biegaczki MKS „Halicz”. Zwyciężyła Marta Orłowska przed Kamila Kobos. Małgorzata Oleksyk wybiegła trzecią lokatę w kategorii weteranek, które również pokonywały 1500 m.

Arkadiusz Kuc zajął szóste miejsce w biegu open mężczyzn na 3000 m. We współzawodnictwie weteranów na tym samym dystansie trener ustrzyckich biegaczek i biegaczy Grzegorz Oleksyk był drugi. Zwyciężył trener lekkoatletów MOSiR Krosno Wacław Katan, który jako jedyny z 254 startujących brał udział we wszystkich dwudziestu dziewięciu edycjach Biegu Orła.

T. S.



## Indywidualne Wojewódzkie Mistrzostwa SZS w Lekkiej Atletyce – Gimnazjada

# Bez pudła

Ok. 500 zawodniczek i zawodników z gimnazjów województwa podkarpackiego walczyło o jak najlepsze wyniki w konkurencjach lekkoatletycznych. Zawody odbyły się 29 września na stadionie CWKS „Resovii” Rzeszów.



P. Lachowski tym razem musiał się zadowolić piątą lokatą Fot. T. Piorunik

W finale wojewódzkim przeprowadzono biegi na 100 m i na 300 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, rzut oszczepem, a także sztafety 4 x 100 m. Ponadto dziewczęta ścigały się na 600 m, a chłopcy na 1000 m.

Region bieszczadzki reprezentowali w Rzeszowie lekkoatleci z Gimnazjum w Wojtkówce oraz z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 i Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D.

Nikomiu z nich nie udało się stanąć na podium. Najbliższe podium był Krystian Armata (ZSP 1 Ustrzyki D.). Skok w dal długości 5,48 m dał mu czwarte miejsce.

Z pozostałych chłopców najwyżej uplasował się Patryk Lachowski (MKS „Halicz” - NSS Ustrzyki D.). Po biegu na 1000 m w czasie 2 min. 53,30 s został on sklasyfikowany na piątej pozycji.

Sylwester Pałys (Gimnazjum Wojtkówka), gdyby w skoku wzwyż powtórzył swój wynik z zawodów powiatowych – 1,65 m, miałby medal. Jednak w rzeszowskim finale skoczył 15 cm mniej i musiał się zadowolić ósmą lokatą.

W pierwszej dziesiątce zmieścił się jeszcze Piotr Sidor (NSS Ustrzyki D.), który wystartował w pchnięciu kulą. Rezultat 9,92 m dał mu dziesiąte miejsce.

W biegu na 300 m Patrycja Śliwiak (MKS „Halicz” – ZSP 1 Ustrzyki D.) uzyskała czas 45,62 s, co dało jej szóstą lokatę. Również szóste miejsce zajęła Aleksandra Szewczyk (ZSP 1 Ustrzyki D.), która rzuciła oszczepem 20,34 m.

Andżelika Szyszka (NSS Ustrzyki D.) przebiegła 600 m w ciągu 1 min. 52,05 s, zajmując siódme miejsce.

Piątą lokatę z czasem 56,29 s wywalczyła sztafeta 4 x 100 m dziewcząt z ustrzyckiej NSS (Natalia Zając, Andżelika Szyszka, Marcelina Konik i Paulina Gaborek). Sztafeta dziewcząt z ustrzyckiego ZSP 1 (Weronika Filip, Angelika Kobzdej, Patrycja Śliwiak i Angelika Chanas) z wynikiem 57,71 s była siódma.

h. t.

## Ogólnopolskie Zawody w Biegach na Nartorolkach o Puchar Prezesa POZN

# Rolkowanie w Bandrowie

Czy chcemy, czy nie chcemy, zima zbliża się milowymi krokami. Wkrótce narciarze biegacze pojawią się na trasach biegowych. Zanim jednak to nastąpi, sprawdzają swoje przygotowanie do kolejnego sezonu, startując na nartorolkach.



Fot. G. Kardasz

W Bandrowie Narodowym 9 października przeprowadzone zostały Ogólnopolskie Zawody w Biegach na Nartorolkach o Puchar Prezesa Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego w Ustrzykach D.

Na drodze powiatowej w tej miejscowości współzawodniczyło ok. 60 zawodników i zawodniczek - od dzieci do seniorów. Dzieci ścigały się na 1,5 km, natomiast pozostałe kategorie wiekowe (młodzieżki, młodzicy, juniorki młodsze, juniorki młodsze, juniorki i juniorki oraz seniorzy) miały do pokonania 3 km.

W klasyfikacji klubowej zwyciężył MKS „Halicz” przed MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce.

Zawody zostały zorganizowane przez Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach D., Urząd Miejski w Ustrzykach D., MKS „Halicz” Ustrzyki D., sołtysa Bandrowa Narodowego, Komenda Powiatowej Policji w Ustrzykach D. i Ochotniczą Straż Pożarną w Bandrowie Narodowym.

Imprezę dofinansowano ze środków: Norweskiego Mechanizmu Finansowego, Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

a. z.

## Mistrzostwa POZN - Puchar Prezesa POZN w Biegach na Nartorolkach Bandrów Narodowy 8-9.10.2010 r.

### Wyniki

**Seniorzy** – dystans 3 km: 1. Kamil Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Robert Winnicki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Arkadiusz Kuc (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Juniorki** – dystans 3 km: 1. Artur Bobrecki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Henryk Domański (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Kamil Szmyd (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Juniorki młodsze** – dystans 3 km: 1. Alicja Rauer (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Patrycja Rokicka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Klaudia Granatowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Młodzicy** – dystans 3 km: 1. Daniel Chmielowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Wojciech Pelczar (MKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 3. Robert Styliński (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Młodziczki** – dystans 3 km: 1. Angelika Szyszka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Sylwia Paguła (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Natalia Piecuch (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Chłopcy starsi** – dystans 2 km: 1. Rafał Szymbara (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Kacper Smyka (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 3. Konrad Bil (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce).

**Dziewczeta starsze** – dystans 2 km: 1. Paulina Mocer (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Marcelina Konik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Patrycja Starzak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

**Chłopcy młodszy** – dystans 1,5 km: 1. Kamil Haczela (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 2. Dominik Och (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce).

**Dziewczeta młodsze** – dystans 1,5 km: 1. Jagoda Biskup (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 2. Natalia Krygowska (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 3. Aleksandra Gleń (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce).

## Indywidualne Mistrzostwa SZS w Lekkiej Atletyce – Igrzyska Młodzieży Szkolnej Złoty medal sprinterki

W dzień po lekkoatletach z gimnazjów – 29 września – do walki o tytuły najlepszych na Podkarpaciu stanęli najmłodszy adept królowej sportu. W biegach, skokach i rzutach wystartowało na stadionie „Resovii” 235 zawodniczek i 231 zawodników z podstawówek.

Bieszczady były reprezentowane przez uczniów z Bezmiechowej, Bóbrki, Hoczwi, Leska, Manasterca, Myczkowa, Olszanicy, Uherzec Mineralnych, Ustrzyki D. i Zahoczewia.

Uczestnicy rzeszowskiego finału walczyli w biegu na 60 m, skoku w dal, skoku wzwyż, rzucie piłeczką palantową i biegu długim – na 600 m dziewcząt i na 1000 m chłopców.

Rewelacyjnie na 60 m pobjęła Sandra Pasławska (NSS Ustrzyki D.), która uzyskała czas 8,69 s i zdobyła złoty medal. Zdobywczyń drugiego miejsca miała czas o prawie 0,3 s słabszy, co przy tak krótkim dystansie jest olbrzymią stratą. Dziewiąte miejsce w tej konkurencji zajęła Natalia Winnicka (NSS Ustrzyki D.). Iwona Szymbara (ZS Uherce Mineralne) była w sprincie dwudziesta ósma.

W gronie 52 biegaczek, które wystartowały na 600 m, Joanna Bielec (SP Ustjanowa) była szósta. Dziewiątą lokatę wybiegła Martyna Lachowska (NSS Ustrzyki D.). Kornelia Michałek (ZS Olszanica) zajęła czternaste miejsce. Na szesnastej pozycji

bieg ten ukończyła Jagoda Gromala (NSS Ustrzyki D.).

Agnieszka Sykała (NSS Ustrzyki D.) była trzydziestą dziewiątą. Emilia Szpojnarowicz (ZS Bóbrka) uzyskała czterdziesty ósmy czas.

Sandra Jurcaba (NSS Ustrzyki D.) zamknęła pierwszą dziesiątkę dziewcząt w skoku w dal. Na dwunastej pozycji uplasowała się Natalia Kwaśnik (NSS Ustrzyki D.). Dominika Sędzimir (ZS Uherce Mineralne) zajęła dwudzieste czwarte miejsce. Zuzanna Kotyła (SP Lesko) była czterdziestą piątą.

Rzut piłeczką palantową na odległość 40 m dał szóstą lokatę wśród 58 zawodniczek Pamelii Bulwan (NSS Ustrzyki D.). Od medalu dzieliły ją 2 m. Na trzydziestym piątym miejscu zakończyła zawody Marta Romanek (SP Manasterzec). Sara Kąkol (ZS Olszanica) była czterdziestą drugą, Oliwia Hryców (SP Lesko) – czterdziestą trzecią, a Anna Ziembikiewicz (NSS

Ustrzyki D.) – czterdziestą czwartą. Mariena Hołub (SP Lesko) zajęła pięćdziesiąte pierwsze miejsce.

Wśród chłopców, ścigających się na 60 m, Maciej Gołubski (ZSP 1 Ustrzyki D.) był jedenasty. Rafał Laba (ZS Uherce Mineralne) zajął trzydzieste siódme miejsce. Bartłomiej Kaliszta (ZSP 1 Ustrzyki D.) zajął czterdziestą szóstą pozycję, a Łukasz Wróbel (ZSP 1 Ustrzyki D.) – na pięćdziesiątej. Patryk Dec (ZSP 1 Ustrzyki D.) był pięćdziesiąty dziewiąty, Bartłomiej Kabala (SP Bezmiechowa) – sześćdziesiąty, a Bartłomiej Kapcio (SP Lesko) – sześćdziesiąty pierwszy.

W biegu na 1000 m, który ukończyło 53 biegaczy, Maciej Regiel (NSS Ustrzyki D.) zajął osiemną lokatę. Łukasz Michałek (ZS Olszanica) zdobył dwudzieste czwarte miejsce. Na czterdziestym piątym

miejscu dotarł do mety Rafał Dwornicki (NSS Ustrzyki D.). Mariusz Matuśzewski (ZS Myczków) był pięćdziesiąty drugi, a Michał Wasilewicz (SP Hoczew) – pięćdziesiąty trzeci.

W skoku w dal rywalizowało 40 skoczków. W tej stawce Dominik Hańczuk (ZS Hoczew) zajął trzydziestą szóstą lokatę, a tuż za nim znalazł się sklasyfikowany na czterdziestej szóstej pozycji, a Łukasz Wróbel (ZSP 1 Ustrzyki D.) – na pięćdziesiątej. Patryk Dec (ZSP 1 Ustrzyki D.) był pięćdziesiąty dziewiąty, Bartłomiej Kabala (SP Bezmiechowa) – sześćdziesiąty, a Bartłomiej Kapcio (SP Lesko) – sześćdziesiąty pierwszy.

Krzysztof Guzara (SP Zahoczewie) był dwudziesty siódmy wśród 58 zawodników, rywalizujących w rzucie piłeczką palantową. Bartosz Leszega (NSS Ustrzyki D.) zajął w tej konkurencji trzydzieste trzecie miejsce. Michał Malinowski (ZS Myczków) był trzydziesty siódmy, Karol Chowański (ZS Olszanica) – czterdziesty piąty, Patryk Bochniak (NSS Ustrzyki D.) – pięćdziesiąty drugi i Rafał Juszczyk (NSS Ustrzyki D.) – pięćdziesiąty czwarty.

a. z.



### Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę:

- Części działki nr 135 o pow. 1000 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 0,53 ha) w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.
- Części działki nr 135 o pow. 700 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 0,53 ha) w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.
- Części działki nr 135 o pow. 1600 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 0,53 ha) w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.  
Wyż. wym. nieruchomości mają założoną Księgę Wieczystą nr 20721 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D.  
Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisane części działek stanowią użytek: Ps V.  
Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za nieruchomości opisane w pkt 1 i 2 została ustalona na 50 zł rocznie, a minimalne postąpienie w przetargu o 10 zł. Natomiast cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za nieruchomości opisaną w pkt 3 została ustalona na 60 zł rocznie, a minimalne postąpienie w przetargu o 10 zł.
- Części działki nr 154 o pow. 700 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 1,08 ha) w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.
- Części działki nr 154 o pow. 5100 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 1,08 ha) w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.  
Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr 20721 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D.  
Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisane części działek stanowią użytek: Lz/ Ps VI.  
Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za nieruchomości opisaną w pkt. 4 została ustalona na 50 zł rocznie, a minimalne postąpienie w przetargu o 10 zł. Natomiast cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za nieruchomości opisaną w pkt. 5 została ustalona na 100 zł rocznie, a minimalne postąpienie w przetargu o 10 zł.
- Części działki nr 285 i części działki nr 286 o łącznej pow. 1,00 ha (ogólna pow. działek 2,06 ha) w Bandrowie z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.  
Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr 20721 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D.  
Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisane części działek stanowią użytek: R V, Ps IV, Ps VI i Lz / Ps IV.  
Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości została ustalona na 97 zł rocznie, a minimalne postąpienie w przetargu o 10 zł.  
Przyszły dzierżawca nie będzie czynił mieszkańcom wsi przeszkód w wejściu na teren dzierżawy po piłkę z gry podczas korzystania z boiska sportowego w trakcie gier i zabaw oraz z przejazdów istniejącą drogą. W razie uchybienia ustaleń umowa dzierżawy zostanie rozwiązana w trybie natychmiastowym bez zachowania terminów wypowiedzenia.
- Części działki nr 32 o pow. 20 m<sup>2</sup> (ogólna pow. działki 0,36 ha) w Mocarach z przeznaczeniem pod ustawienie garażu.  
Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr 25057 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D.

Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. ewidencją gruntów opisana część działki stanowi użytek: Ps IV.  
Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomości została ustalona na 110 zł plus 22% podatku VAT rocznie, a minimalne postąpienie w przetargu o 10 zł.  
Przyszły dzierżawca zobowiązany będzie do uzyskania pozwolenia na budowę garażu zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego.  
Wydzierżawiający nie ponosi żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody budynku garażowego, w tym szkody wynikłe z zalania przez wodę.  
Umowy dzierżawy zostaną zawarte na czas nieokreślony. Rozwiązanie umowy dzierżawy opisanych w pkt. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 może nastąpić za 6-miesięcznym wypowiedzeniem, nie wcześniej niż 30 września, bądź bez zachowania przewidzianego umową terminu wypowiedzenia za porozumieniem stron. Natomiast rozwiązanie umowy dzierżawy opisanej w pkt. 7 może nastąpić za 3-miesięcznym wypowiedzeniem, a bez zachowania przewidzianego umową terminu wypowiedzenia za porozumieniem stron. Przy rozwiązaniu umowy bądź jej wygaśnięciu dzierżawca zobowiązuje się zwrócić przedmiot dzierżawy w stanie nie pogorszonym. Na terenie wydzierżawionym z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego obowiązuje zakaz zabudowy i wycinki drzew. Czynsz dla nieruchomości opisanych w pkt. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 płatny będzie z dołu do 31 grudnia każdego roku, natomiast czynsz dla nieruchomości opisanej w pkt. 7 płatny będzie z góry do 31 marca każdego roku w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. lub na konto nr 50 86210007 2001 0012 3347 0001 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D. W razie zwłoki w uiszczeniu czynszu dzierżawnego będą naliczane odsetki ustawowe.  
W razie potrzeby wydzierżawiający zastrzega sobie prawo wejścia w teren w trybie natychmiastowym bez konieczności wypowiedzenia umowy dzierżawy i bez odszkodowań.  
Przedmiotowe nieruchomości wolne są od obciążeń. Wysokość czynszu dzierżawnego może ulec zmianie zgodnie z oficjalnie ogłoszonym wskaźnikiem inflacji GUS.  
Przetargi na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędą się 2 grudnia 2010 r. o godz. 12.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w sali nr 13. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeśli wpłacą wadium na nieruchomości opisane w pkt. 1, 2, 3 i 4 w wysokości po 100 zł każda, na nieruchomości opisaną w pkt. 5 i 6 w wysokości 150 zł, natomiast na nieruchomości opisaną w pkt. 7 w wysokości 200 zł w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. do 29 listopada 2010 r. lub na konto nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D.  
Wpłacone wadium zostanie:  
- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,  
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,  
- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.  
Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tych nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 7 i 11 urzędu - tel. (13) 460-8013.  
Burmistrz Ustrzyk D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.



## OGŁOSZENIE

W oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach D. nr XLVIII/368/10 z 10 sierpnia 2010 r. i nr XL/313/10 z 26 stycznia 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości mienia komunalnego, położonych na terenie miasta i gminy Ustrzyki D., burmistrz Ustrzyk D. ogłasza

- Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż atrakcyjnej nieruchomości niezabudowanej, położonej w centrum Ustrzyk D. przy ul. Rynek, oznaczonej działką nr 2771/2 o pow. 0,0405 ha, uwidocznioną w księdze wieczystej nr KS2E/00020412/1 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. jako własność gminy Ustrzyki D.  
**Cena wywoławcza nieruchomości: 237 650 zł**  
Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony 22% podatek VAT.  
Zgodnie z ewidencją gruntów, prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D. działka stanowi użytek: Bi. Na przedmiotową nieruchomość gmina Ustrzyki D. ma opracowany plan zagospodarowania przestrzennego. W planie tym przedmiotowa nieruchomość oznaczona jest symbolem 2U i przeznaczona pod usługi komercyjne z dopuszczeniem funkcji mieszkaniowej, a także urządzenia infrastruktury technicznej z uwzględnieniem zasad określonych w planie.  
Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do rozpoczęcia budowy w ciągu 12 miesięcy, licząc od dnia spisania umowy notarialnej, i do jej zakończenia w ciągu kolejnych 36 miesięcy.  
W przypadku niewykonania inwestycji w terminie 4 lat, licząc od dnia spisania umowy notarialnej, właściciel nieruchomości zobowiązany będzie do wpłaty na rzecz gminy Ustrzyki D. kary w wysokości 5 000 zł za każdy rok zwłoki w zakończeniu budowy.
- Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej działką nr 373 o pow. 0,0871 ha, położonej w Łobozwie D., uwidocznionej w księdze wieczystej nr 20414 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamiejscowym Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach D. jako własność gminy Ustrzyki D.  
**Cena wywoławcza nieruchomości: 8 010 zł**  
Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu zostanie doliczony 22% podatek VAT.  
Zgodnie z ewidencją gruntów, prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych działka stanowi użytek: Ps IV. Na przedmiotową nieruchomość gmina Ustrzyki D. nie ma opracowanego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia 2010 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej podanych wyżej nieruchomości na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. nr: 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach D. najpóźniej do 29 listopada 2010 r.  
Wpłacone wadium zostanie:  
- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,  
- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.  
Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienie do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości opisanej w ogłoszeniu w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia. Wszelkie dodatkowe informacje o warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. w pokoju nr 7 lub pod telefonem (13) 460 8013.  
Burmistrz Ustrzyk D. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.



## Ogłoszenie

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 102 poz. 651 z 2010 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 29 października 2010 r. do 14 grudnia 2010 r. wykaz niż. wym. nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki D. przeznaczonych do sprzedaży:  
a) w formie przetargu ustnego nieograniczonego:  
- działka nr 7/12 o pow. 0,0919 ha, położona w Trzciańcu,  
- działki nr: 238/13, 238/14, 238/15, 238/16, 238/17, 238/18, 238/19, 238/20, 238/21, 238/22, 238/23, 238/24, 238/25, 238/26 i 238/27 o powierzchni 0,0021 ha każda, przeznaczone pod budowę garaży.  
b) w formie bezprzetargowej na rzecz właściciela nieruchomości przyległej:  
- działka nr 326/1 o pow. 0,0253 ha, położona w Wojtkowej,  
c) w formie bezprzetargowej na rzecz najemców:  
- lokal mieszkalny w Ustrzykach D. przy ul. Korczaka 5/12,  
- lokal mieszkalny w Bandrowie nr 53/3.

## ZAKŁAD PRALNICZY ADAM NOWOCIN

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
"Domu Górnika"  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99

## GARAŻE BLASZANE

www.RobStal.pl

TRANSPORT- MONTAŻ  
GRATIS! - CAŁY KRAJ - RĄTY

PRODUCENT  
tel. (81) 440-64-69, (82) 570-92-04  
kom. 509-038-425, 509-038-426



FUNDACJA WSPOMAGANIA WSI  
w ramach pomocowego programu  
MIKROPOŻYCZKI  
Udziela bezprocentowych pożyczek  
(0%) na wsparcie działalności:

\* agroturystycznej, w tym montaż baterii słonecznych,  
\* pszczelarskiej (posiadanie min. 10 pni pszczelich)  
oraz preferencyjnych pożyczek współfinansowanych przez UE ze środków EFRR w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego  
\* dla małych i średnich firm (działalność gospodarcza)

Szczegółowe informacje na temat programu  
i możliwości otrzymania pożyczki:  
Fundacja Wspomaganie Wsi,

01-022 Warszawa, ul. Bellottiego 1

tel.: 22 63 625 72, www.fww.org.pl

Doradca pożyczkowy FWW na teren woj. Podkarpackiego (PD.):

Tel.: 13 46 447 41, tel. kom.: 502 234 510

Biuro w Lesku: 38-600 Lesko, ul. Moniuszki 6

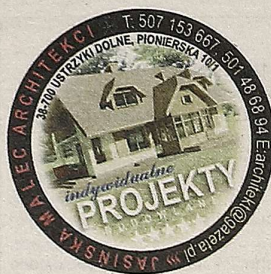


## MORAWSKI OKNA I DRZWI

ROLETY, ŻALUZJE,  
BRAMY GARAŻOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl





F.P.H.U.  
„SZWACIER MEBLE”

poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar  
i doradztwo gratis,  
fachowy montaż  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

Zapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

ROLETY { WOLNOWISZĄCE  
W ZABUDOWIE  
ŻALUZJE { PIONOWE  
POZIOME

SIATKI PRZECIWI KOMAROM

SPRZEDAŻ { CZĘŚCI  
NAPRAWY

Telefon  
013 464 19 12  
0 600 29 72 10  
PRODUCENT  
**KARO**  
Sanok  
ul. Jagiellońska 48

# CISAN

## HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

Tel. 13-463-2991,  
Sanok, ul. II Armii WP 40  
[www.swiatmebli.podkarpacie24.pl](http://www.swiatmebli.podkarpacie24.pl)  
czynne od 8.00 do 16.00

**PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE  
KUCHNIE  
CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCV, ABS,  
STENDOTRON**

**SYSTEMY SEVROLL I STANLEY  
- do drzwi przesuwanych**

**CENY PRODUCENTA  
NAJTANIEJ W REGIONIE**

**Płyty OSB, meblowe, sklejki  
OSB - cięcie i dowóz gratis**

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO  
W SANOKU

**Nie kupuj  
samochodu.  
Weź go  
w leasing.**

Europejski  
Fundusz  
Leasingowy

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66  
fax: 13-464-22-68

**Pranie**  
Dywanów, wykładzin,  
tapicerki samochodowej  
i meblowej

Czarna Górna 13  
tel. 13 461 92 56  
kom. 783 001 071

## „Biała i Strzała...” w „Orle”



W dawnych czasach, kiedy żelazna kurtyna broniła nam dostępu do animacji Disneya i Warner Bros., radości i zabawy dostarczały towarzysze Wilk i Zając. Teraz duch tamtej epoki spróbuje przywołać rosyjską animację „Biała i Strzała podbijają kosmos”.

Pies cyrkowy Biała i bezdomny kundel Strzała nie śniły nigdy nawet o podróży za granicę, a co dopiero o podboju galaktyki! Przejabawny zbieg okoliczności rzucił te dwa niezwykle czworonogi w wir wielkiej przygody. Zanim jednak sięgną gwiazd, zaliczą karkołomny trening dla prawdziwych kosmonautów...

Malowniczo zrealizowana animacja wzrusza, zaciekawia i uczy, że ktoś zupełnie od nas różny może zostać naszym najlepszym przyjacielem. Pokazuje, że razem łatwiej wypłatać się z nawet największych tarapatów, że czasem warto oddać ostatnią kość, żeby zyskać kumpla na całe życie...

- Wybuchowa para (komedia; USA; od 12 l.) - 29 i 30.10. godz. 19.00  
- Czeski błąd (dramat; Czechy; od 15 l.) - 5 i 7.11. godz. 19.00  
- Biała i Strzała podbijają kosmos (animacja; Rosja; b.o.) - 12 i 14.11. godz. 19.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem  
Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel.13-461-1322  
[www.udk.ustrzyki-dolne.pl](http://www.udk.ustrzyki-dolne.pl); mail: [udk@poczta.wp.pl](mailto:udk@poczta.wp.pl)  
Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

**DRAFT**  
PROJEKTY BUDOWLANE

[www.draft.com.pl](http://www.draft.com.pl)

OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

**!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!**  
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH  
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: [biuro@draft.com.pl](mailto:biuro@draft.com.pl)

**SKŁAD MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH  
OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY**

F.T.H.  
**CYCAK  
S.J.**

- \* Materiały budowlane
- \* Nawozy sztuczne
- \* Polski węgiel (Piast)

**WIOSENNA PROMOCJA  
620 ZŁ/TONA**

**Zapewniamy transport i rozładunek  
ZAPRASZAMY - Uherce, tel. (13) 4618011**

## OPTYK "PAN HILARY"

ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.  
tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania  
wzroku w każdą środę  
Rejestracja telefoniczna lub osobista

Kupon rabatowy 5%

**Pan  
Hilary**

Święto Niepodległości  
11 listopada 2010 r. - godz. 17:00  
Ustrzycki Dom Kultury  
Koncert „Fryderyk Chopin nad Strwiążem”

Wykonawcy:

Paula Rossa - sopran  
Alicja Płonka - sopran  
Jan Michałak - bas, baryton  
Janusz Tomecki - pianista, akompaniator

Podczas koncertu usłyszymy także utwory F. Chopina w wykonaniu uczniów szkół ustrzyckich ZSP nr 1 i ZSP nr 2 - NSS. Pianiści zagrają na fortepianie koncertowym „Ritmüller” udostępnionym przez firmę „Piano Rolf” z Rzeszowa.

Koncert Chopinowski jest organizowany w ramach projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy” Wsparcie udzielone przez Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego

